



WROCLAW — MIASTEM POKOJU

POCIĄG BRATERSTWA z młodzieżą 40-tu krajów na Dworcu w Stolicy Dolnego Śląska

Wrocław staje się dziś stolicą pokoju i międzynarodowej współpracy. 17 sierpnia przybyła do stolicy Dolnego Śląska młodzież 40 krajów, która brała udział w Konferencji Młodzieży Pracującej w Warszawie. W dniu dzisiejszym młodzież z kilku krajów Europy przystępuje do odgruzowywania miasta.

W dniu 25 sierpnia rozpoczyna się tu Kongres Intelktualistów. Wrocław staje się wielkim ośrodkiem współpracy międzynarodowej. Młodzież pracująca fizycznie przy odgruzowywaniu miasta i intelektualni obradujący we Wrocławiu — oddają dziełu porozumienia narodów olbrzymią usługę.

Powitanie uczestników Konferencji Młodzieży Pracującej przybrało we Wrocławiu charakter manifestacyjny. Przed Dworcem Głównym stanęły grupy młodzieży zorganizowanej w ZMP z początkami sztafety. Zwracała uwagę malowniczą grupa młodzieży szwajcarskiej w strojach ludowych. Przybyła też grupa młodzieży francuskiej ze sztandarem (jest to młodzież przyjeżdżająca przy odbudowie Stadionu Olimpijskiego wspólnie z młodzieżą ze „Służby Polsce”). Dworzec udekorowano flagami. Wszędzie widać było wielkie napisy.

O godzinie 8 rano wjechał na peron pociąg, nazwany przez uczestni-

ków zjazdu „Pociąg Braterstwa”. Wychodząca z dworca młodzież powitała burza okrzyków i oklasków. Młodzież wrocławską, szwajcarską i Francuzi obdarowali przybyłych kwiatami. Nawiązał się serdeczny kontakt między młodzieżą całego świata.

Imieniem młodzieży wrocławskiej przemawiał przewodniczący okręgu wrocławskiego ZMP Karst. Witaj przybyłych we Wrocławiu — miście, w którym odbywa się Wystawa Ziem Odzyskanych. W odpowiedzi zabrał głos Iwan Baszew, (Bulgaria), który przewodniczy Federacji z ramienia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Wśród przybyłych znajdują się delegaci Afryki Wschodniej, Afryki Południowej, Albanii, Algieru, Australii, Austrii, Belgii, Białorusi, Czechosłowacji, Brazylii, Bulgarii, Kanady, Chin, Korei Północnej i Południowej, Kuby, Danii, Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych, Finlandii, Francji, Anglii, Grecji, Holandii, Węgier, Indii, Indonezji, Włoch, Libanu, Marokko, Mongolii, Norwegii, Polski, Rumunii, Szwajcarii, Ukrainy, ZSRR, Wenezueli, Jugosławii.

Dalszy ciąg na str. 2-ej.



ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ w sali „Roma” w Warszawie. Delegat Indonezji wręcza upominek przed przewodniczącemu Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson.

Schacht spiskował przeciwko Hitlerowi?

LUDWIGSBURG (ZAP). — W procesie przed denazyfikacyjnym trybu-

nalem odwoławczym w Ludwigsburgu w sprawie rewizji wyroku na Schachta, amerykańscy prokuratorzy hitlerowscy i ich niemieccy agenci podejmują dalsze próby „wybielenia” Schachta i przedstawienia go jako wroga Hitlera. (1)

W inscenizowanej w Ludwigsburgu grotesce powołano na świadka pułk. Hansa Gronau, który zeznawał o rzekomych kontaktach Schachta z gen. Windemmannem, członkiem spisku przeciw Hitlerowi. Wg relacji pułk. Gronau, gen. Windemann po rozmowie z Schachtem w r. 1943 ubolewał, że Schacht nie po znał wcześniej, bo w r. 1944 Schacht polecił gen. Windemannowi szybkiej działac, aby usunąć Hitlera. (1)

Posterunki policyjne u łoża chorej Kosienkiny

MOSKWA. (PAP). Amerykański korespondent agencji TASS komunikuje, że prasa w Stanach Zjednoczonych starannie przemilcza fakt, iż znajdująca się obecnie w szpitalu nauzycełki szkoły radzieckiej w Nowym Jorku — Kosienkina, pozostaje pod ścisłą strażą i kontrola policyjnej amerykańskiej. Podawane przez dzienniki rzekome oświadczenia Kosienkiny nie mają żadnej wartości, ponieważ są one składane za pośrednictwem policyj i agentów amerykańskiego wywiadu. Od organów tych zależą całkowicie dalsze losy Kosienkiny.

W sali, w której leży chora, pełnią bez przerwy dyżur policjanci. W pobliżu znajduje się stale szereg agentów, a przy wejściu do szpitala stoją posterunki policyjne.

W czasie odwiedzin chorej w dniu 13 sierpnia przez wicekonsula ra-

dziełkiego Czepurnyha, przy łożu Kosienkiny stali główny inspektor policyj Ledden oraz jeden z agentów. Na sali znajdowały się ponadto dwie policjantki. Rozmowa wiekiosa sula z chora trwała zaledwie około minuty, po czym została przerwana przez inspektora Leddena.

Zastąpimy benzynę - gazem

Pierwsze stacje gazowe na Dolnym Śląsku

WARSAWA (APD). — Ponad 6000 ton benzyny można by zaoszczędzić, gdyby tylko połowę wozów ciężarowych zarejestrowanych w woj. wrocławskim przestawić na napęd gazowy. Zastosowanie gazu jako środka napędowego dla ciężarowych samochodów na terenie całego kraju przyniosłoby wielomilardowe oszczędności pozwalając jednocześnie znacznie zmniejszyć import ropy naftowej i jej przetworów.

Gas pedny produkowany ostatnio w nadmiarze przez Zjednoczone Zakłady Gazowe Śląska (w r. 1947 wyprodukowały one ogółem 98 mil. metrów sześciennych gazu koksowniczego, w

roku bieżącym produkcja w znacznym stopniu wzrosła) odnacza się wielomilardami, pozwalającymi na użycie go w motorach samochodowych bez szkody dla maszyn.

Na razie uruchomiono na Dolnym Śląsku jedną próbną stację tankowania gazu podziemnego. Mieści się ona w Wełbrzychu. Opracowany już został plan zaopatrzenia w gaz pedny całego Dolnego Śląska. W najbliższym czasie w 10 miejscowościach położonych wzdłuż tras, które przebiegają Dolno Śląskie Zakłady Dalekosieżne, otwartą zostanie nowa stacja gazowa dla pojazdów mechanicznych.

Bevin studiuje

raport z Moskwy

LONDYN. — Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, że otrzymano raport specjalnego wysłannika min. Bevina — do Moskwy o przebiegu ostatniej rozmowy z min. Molotowem. Report ten studjowany jest obecnie przez min. Bevina i jego doradcę dla spraw Niemiec, Stranga.

Pomimo że dotychczas nie wiadomo, jaki przebieg miały rozmowy mo-

skiewskie, korespondencja przypuszcza ją, że głównym ich celem było ustalenie podstaw, na których miałyby być przeprowadzone rozmowy przedstawicieli 4 mocarstw dla omówienia sprawy Niemiec.

Niemcy w łaskach u kard. Griffina

KOLONIA (API). Z okazji uroczystości 700-letniej rocznicy ślensienia katedry w Kolonii, kardynał arcybiskup Westminsteru, Griffin, wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że katolicy angielscy domagają się „szybkiej i całkowitej odbudowy Niemiec we wszystkich dziedzinach”.

Zdaniem kardynała, cały naród niemiecki zasługuje już na zaufanie. Mówiąc o reformie walutowej w zachodnich Niemczech, Griffin oświadczył, wbrew oczywistym faktom zwiększającego się bezrobocia i niedo- mas pracujących, że wywarła ona „bardzo dobry wpływ na gospodarkę Niemiec”.

Mimo zachwytu kard. Griffina dla polityki anglo-saskiej w Niemczech zach., wychodzący w sektorze brytyjskim dziennik „Der Telegraph” stwierdza, że sytuacja w Berlinie jest niezwykle trudna.

Monarchiści rosyjscy pod opieką władz amerykańskich

NOWY JORK. (API). W związku z wprowadzeniem nauzycełki rosyjskiej, Kosienkiny, Narodowa Rada Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej wydała oświadczenie, w którym stwierdza, że stało się jawne, iż rząd USA współpracuje z antyradzieckimi organizacjami i narusza zasady prawa międzynarodowego w chwili, gdy w Moskwie toczą się rozmowy dyplomatyczne. Fakt ten jest bardzo niepokojący.

Po porównaniu Samarina i Kosienkiny, okazało się, że Stany Zjednoczone stały się punktem zbornym najeździejszych organizacji i stowarzyszeń antyradzieckich.

Tolerując istnienie tego rodzaju ugrupowań, rząd Stanów Zjedn. na-

rusza układ zawarty między Rooseveltem a ówczesnym ministrem spraw zagr. ZSRR, Litwinowem. Na mocy tego układu rząd każdego z dwóch państw zobowiązuje się zwracać na swym terytorium działalność wszelkich organizacji zagrażających interesom drugiego państwa.

Trusty amerykańskie zakładają fabryki w Anglii

LONDYN (PAP). Brytyjskie ministerstwo handlu zaakceptowało ostatnie propozycje szeregu trustów amerykańskich w sprawie zakładania fabryk na terenie Anglii. Zgody na-

te propozycje udzielono na podstawie umowy brytyjsko - amerykańskiej, w sprawie pożyczek, jakie Anglia ma otrzymać w ramach planu Marshalla. Kapitaliści amerykańscy inwestujący swe kapitały w Anglii będą mogli korzystać z zarobku na terenie Anglii dolarów i wywieźć je z powrotem do Ameryki.

Już 6 wielkich trustów amerykańskich zgłosiło się do rządu amerykańskiego o udzielenie im gwarancji na inwestowanie kapitału w Anglii. Niektóre z nich nabyły już w Anglii tereny, na których będą budować swe zakłady przemysłowe.

Z bliska i z daleka

PRAGA. Wskutek ulewnych deszczów Czechom północnym, grozi niebezpieczeństwo powodzi. W wielu miejscowościach rzeki wystąpiły z brzegów, zalewając okoliczne obszary. Wojsko i oddziały czeskiej służby bezpieczeństwa znajdują się w stałym pogotowiu.

WARSAWA. Właściciel Ogródków Działkowych organizuje w dniu 29 bm. Święto Kwiatów, w którym weźmie udział około 3.500 działkowców. Za nalepzone uprawy i za najpiękniej ukwieczone działki przyznanych będzie przeszło 300 nagród.

BERLIN. Berlin nawiądzęty niesłychanie ulewne deszcze o nasileniu 90 litrów wody na każdy metr kwadratowy. Przyjmując, że powierzchnia Berlina wynosi około 600 km, obliczono, że w ciągu 3 dni na całe miasto spadło około 3 miliardów litrów wody.

PRAGA. Polska brigada młodzieżowa SP, która pracuje w Czechosłowacji, osiągnęła znaczne sukcesy, uzyskując tytuł brigady produkującej. Brigada ta wykonuje 212 proc. dziennej normy pracy.

GDANSK. Wydział Techniczny Zarządu m. Gdańska przystąpił do odbudowy ratusza w Gdańsku, posługując się tym samym stylem ratusza. Na niej szczytce stanie — tak jak dawano — posąg króla Zygmunta Augusta.

CAMBERRA. Toczy się tu rokowania w sprawie osiągnięcia porozumienia o wymiarach handlowych między Związkiem Radzieckim a Australią.

NORYMBERGA. Podczas eksplozji w fabryce żrób w Norymberdze dwóch robotników poniosło śmierć.

Chleb na każdym stole

PRZED dwoma miesiącami cieszyliśmy społeczeństwo wieści z naszych pól; obecnie cieszą jeszcze więcej dane ze spiichlerzy. Mówią one nie tylko o pięknym urodzaju leż i o wyjątkowych omiłowach. W województwach pomorskim, łódzkim i poznańskim wykazują one — w porównaniu z zeszłorocznymi — ponad stu procentowy wzrost ilości ziarna. W innych dzielnicach kraju rolnicy osiągnęli plony co najmniej o 30 proc. większe niż w zbiorach zeszłorocznych.

Te same cyfry należy odnieść do psaz. Słoma zaspokoi potrzeby najbardziej wymagających gospodarzy. Siano, kończywszy, wyki i seradale obrodziły narówni z ozimkami. Połączając to za sobą szybkość wzrost pogłowia zwierząt.

Zbiory — mimo groźnych zapowiedzi w pierwszych dniach żniw — wypadły na ogół pomyślnie. Zboża niemal wszędzie zdołano uchronić od wyrosnięcia i sprzątnąć z pól należycie wysuszone. Rolnicy wykorystali nagią zmianę pogody — przez zwłokę sprawną i szybką.

Nie ulega wątpliwości, że te niezwykle sukcesy w rolnictwie osiągnięte zostały dzięki wyjątkowo

wsprzysającym warunkom atmosferycznym w pierwszej połowie lata. Wszakże nie one jedne na to wpłynęły.

Tegoroczne urodzaje — to także rezultaty inicyowanej przez Państwo gospodarki planowej. Dostarczyło ono rolnikowi znacznie więcej niż w latach ubiegłych nawozów sztucznych, dało mu na czas poważne kredyty na siew, zaopatrzyło go w wyborowe nasiona, umożliwiło — przez pomoc sąsiedzka — zlikwidowanie większości odlogów. A w czasie żniw rzuciło na wieś ochotnicze brigady i organizację „Służba Polsce”, której junacy wybitnie przyczynili się do zwieźlenia zbóż w porę i do uratowania ich podczas upałów od wykruszenia.

Należy tu nadto podkreślić piękne wyniki współzawodnictwa pracy w rolnictwie. Objęło już ono całe województwa, docierając do każdej gminy.

Wszystko to razem sprawiło, że chleb, który w licznych państwach na zachodzie wciąż jeszcze stanowi przedmiot marzeń uboższych warstw społeczeństwa — w Polsce znajduje się w nadmiarze na każdym stole.

Dobre wskazówki metalowców

Drogi do zwiększenia wydajności pracy

METALOWCY zebrani we Wrocławiu na Ogólnopolskim Zjeździe Przewodników Pracy, w uchwalech powziętych pod koniec obrad podkreślili konieczność rozszerzenia ruchu współzawodnictwa pracy. Uchwały te zasługują na szczególną uwagę ze względu na to, że ich autorzy wskazują w nich środki, jakie powinny być zastosowane do osiągnięcia tego celu. Tymi środkami są:

- 1) narady w regularnych odstępach czasu nad wydźwignięciem i techniczną poprawnością pracy;
- 2) konkretyzowanie zobowiązań dla współzawodniczących z sobą grup, zespołów czy jednostek;
- 3) wymiana doświadczeń produkcyjnych w tym zakresie; "50-2" pozostającymi za nimi w tyle;
- 4) pogłębianie współpracy administracji fabryk z komitetami współzawodnictwa — zwłaszcza na odcinku usuwania braków w zapotrzeniu i w organizacji pracy;
- 5) troskliwość opieką nad przewodnikami pracy i
- 6) włączenie do współzawodnictwa aparatu technicznego i administracyjnego.

Głównym metalowców warto uważać się przysłużyć nie tylko dlatego, że przynosi on ewidentne osiągnięcia innym działom produkcji. Ich uchwały należy dokładnie rozważyć również dlatego, że posiadają one we wspólnie



Zbożowe machinacje za oceanem

PANSTWA demokracji ludowej od pierwszej chwili powstania planu Marshalla przeciwstawiały mu współzawodnictwo Zachodniej z Europą Wschodnią. Jako jedyną sposob (istotną) odbudowy gospodarczej. Propaganda amerykańska uczyniła wszystkie aby odwrócić uwagę opinii publicznej państw zachodnich od tego faktu.

Propaganda amerykańska twierdziła z uporczywością reklamy handlowej, iż Europa jeszcze przez długie lata będzie odczuwała brak zboża i że jedynym źródłem jego dostaw mogą być Stany Zjednoczone. Spekulacyjna zwyżka cen zboża, która od czasu wojny trwałej światowej

Naturalną wymianę pomiędzy Europą Zachodnią i Wschodnią można przywrócić o wiele szybciej, niż to leży w interesie kapitalistów amerykańskich. Z tą chwilą tak zwane „krajce marszałkowskie” mogłyby uzyskać szanse samodzielnego się do gospodarstwa niekorzystnych dostaw zboża amerykańskiego. Trzeba przy tym wziąć pod uwagę, iż handel międzykrajowy w gospodarstwie jest oparty na zasadach wymiany towarowej. Prowadzi do wzrostu produkcji, zatrudnienia i podniesienia stopy życiowej.

Na przyszłość temu uregulowaniu zdrowych stosunków handlowych w Europie stoi jednak w dalszym ciągu polityka amerykańska. Monopolistyczni amerykańscy nie mają zamiaru rezygnować z swych pozycji w Europie Zachodniej. Normalne stosunki w handlu międzynarodowym byłoby śmiertelnie ciężkim ciosem dla planu opartego na Europie. Tak więc dla uniemożliwienia kontaktów między krajami marszałkowskimi a Europą Wschodnią wykorzystuje się obok ukrytej presji — zupełnie jawnie warunki tak zwanych marszałkowskich umów dwustronnych. Operując się na nich komisarze amerykańscy mogą zażądać eksportu towarów do Europy Wschodniej. Ostatnio takak tak miał miejsce we Włoszech.

Machinacje Departamentu Stanu coraz wyraźniej ujawniają spekulacyjny charakter planu Marshalla. Nie wiadomo jak długo uda się Ameryce utrzymać sztucznie sytuację na rynku zbożowym w Europie.

Normalne zbory odegrają niewątpliwie większą rolę, niż reklama amerykańska.

Robotnik!

Zapisać się do uczelni wieczorowych T.U.R.

1. SZKOŁA PRACY SPOŁECZNEJ (3-letnie gimnazjum i liceum zawodowe);
2. UNIwersytet Powszechny.

WROCLAW, STALINA 117 7937
Zapisy codziennie (prócz sobót) od 15 — 30 sierpnia w godz. 17 — 19.

wodnictwem pracy niezwykle bogate doświadczenie.

Metelowcy bowiem w r. 1945-ym za stali na Ziemiach Odzyskanych fabryki w 80 proc. gruntownie zdewastowane. Mimo to uruchomili dotychczas 65 wielkich zakładów produkcyjnych pełną parą i wzmacniają produkcję w tempie godnym uznania. Aby się o tym przekonać wystarczy zestawiać następujące dane:

W grudniu 1945 przedwojenna wartość produkcji przemysłu metalowego na Z. O. wyniosła 1 mil. zł; w grudniu 1947 roku — 19,5 milionów! W roku 1945 produkcja fabryk metalowych na Ziemiach Odzyskanych stanowiła w skali krajowej 4 proc.; w roku 1948-ym 23 procent.

Robotnicy, którzy już obecnie wyrabiają miesięcznie 800 wagonów, który zapalem do pracy porwali za sobą do współzawodnictwa tysiące ludzi, którzy zdołali podciągnąć wyjątkowo wysoko krzywą wymagającej się produkcji, podnosząc zarazem swe zarobki o 64 procent w ciągu niespełna półtora roku — ci robotnicy mogą bardzo wiele nauczyć siebie i innych działów produkcji przemysłowej.

W cytowanych przez nas ich uchwalech, przebiega nade wszystko konkretność. Robotnik niewątpliwie podnieśli swą wydajność, gdy otrzymał dokładne praktyczne wskazówki w pracy, gdy pozna gruntownie swe zadania, gdy zostanie zapotrzonny w odpowiednie narzędzia i materiały i gdy odejmuje nad sobą opiekę zatrudniającego go przedsiębiorstwa.

Najlepszy pracownik fizyczny nie zdoła zwiększyć plonów swego wydziału, gdy administracja nie będzie tego wysiłku dostrzegała i nie będzie dostarczała trudzącemu się człowiekowi narzędzi i materiałów w odpowiednim czasie.

Współzawodnictwo nie powstaje samo przez się. Może się ono zrodzić jedynie w odpowiedniej atmosferze, ogarniającej zarówno bezpośrednich

wytwórców produkcji, jak i personel techniczny zakładu. Kierownik atmo sfery robotarstwa, który nie zdołał tego sfery wytwożyć, nie osiągnie nic.

W uchwale metalowców jest jeszcze jeden ważny postulat: by — poza należytą organizacją pracy — zachować i wyrażać ducha produkcyjnych pracodawców ZA ULEPSZENIA I WY NALAZKI.

Wiemy dokładnie, że inicjatywę na tym polu, a i niekiedy nawet piękne jej rezultaty — nie wszędzie spotyka ją się z należytą oceną. Tym nie nadaje się jej w ogóle lekceważyć, ówde wreszcie pomija milczeniem, by nie nie dokonywałcej przemian w netu rze”. Taką stosunek do stronnego na wet dzieła prostego człowieka gasi je go zapal, obniża doświadczenia jego twórczej myśli, a — co za tym idzie — osłabia jego wiarę w siebie.

Abym uniknąć podobnych zjawisk, aby wzmocnić naszą produkcję i roznieść zapal do spotęgowania wysiłku wśród milionowych mas robotniczych i pracowniczych — trzeba wyciągnąć z uchwale metalowców — przewodników pracy, wnikliwie je przemysleć i zacząć jak najszybciej stosować w praktyce. S. Z.

Nowe bazy wojskowe USA

NOWY JORK. Minister obrony USA Forestal przybył do stolicy Kanady Ottawy. Prasa kanadyjska donosi, że Forestal przybył tam celem omówienia warunków przedłużenia dzierżawy terenów oddanych przez Kanadę podczas ostatniej wojny St. Nowy Jork również omówi sprawę wydzierżawienia nowych terenów w Kanadzie, celem utworzenia na nich baz amerykańskich.

Kawiarnia Artystyczna zaprasza do nowootewartego przy lokalu OGRÓDKA PLAC WOLNOŚCI 6 7991

Międzynarodowa Młodzież Pracująca zwiędza Wystawę ZO

Dokonywanie ze str. 1-zej.

Przed dworcem czekał już długi sznur tramwajów bez numeru, które zawiwoły gości na śniadanie do kwatery Wystawy Z.O., przy ul. Hauke Bosałka.

Na salach panował różnojęzyczny gwar.

Po śniadaniu goście udali się tramwajami do Ratusza, gdzie w wielkiej sali książęcej przywitał ich prezydent miasta B. Kupczynski.

„Drodzy goście! — powiedział prezydent, — Z uczuciem wielkiej serdeczności witam was w imieniu Wrocławia, miasta powracającego z gruzów do życia. Zobaczenie w naszym mieście jak idzie naprzód, budując domy mieszkalne i szkoły. Zobaczenie jak żyje nasza młodzież, jak się uczy, buduje i pracuje w nowym Polsce Ludowej!”

Wśród serdecznych owacji gości, prezydent wręczył członkowi Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej p. Paszeff — ryngar z herbem miasta Wrocławia.

Z kole goście udali się na ul. Świdnicką i zwiedzili stoisko miejskie. Następnie prezydent miasta do koła otwarcia Domu Z.M.P., mieszczącego się przy ul. Świdnickiej

3-a. Do księgi pamiątkowej wpisali się czołowi działacze młodzieży z całego świata.

O godz. 12-iej uczestnicy Kongresu warszawskiego przybyli na WZO, gdzie powitał ich komisarz rządu dla spraw WZO, wiceminister Kościński. O godz. 15-iej odbył się w Pawilonie Gastronomicznym obiad. Do zebranych przemówił wicemin. Kościński.

Po południu goście byli obecni na pokazie regionalnym w Pawilonie Polskiej Wsi Ludowej, a o godz. 23 opuścili miasto, udając się do Łodzi.

Kłótnie o skórę na niedźwiedziu...

PARYŻ (obsł. wł.). Na odbywającej się w Paryżu konferencji przedstawiciele 16 państw marszałkowskich wynikły ostre różnice zdań w sprawie podziału towarów, jakie Stany Zjednoczone mają dostarczyć w ramach planu Marshalla. Delegacja dał wyraz rozczarowania z powodu znacznego obcięcia dostaw i oskarżał się wzajemnie, twierdząc, że każde z państw chce zagarnąć znaczną ilość dostaw kosztem innych państw.

Zabił rywala — poranił żonę i sam oddał się w ręce milicji

Legnica (leg.). Niedawno ludność powiatu legnickiego wstrząsnęta została niecodziennym dramatem rodzinnym jaki rozegrał się w gromadzie Mikołajskie, gm. Wądroże Wielkie.

Po pięcioletnim pobycie na obczyźnie powrócił do kraju ob. Małteusz Kukla. Odnalazł się na Dolnym Śląsku swoją żonę, dowiedział

się od niej, że od 2-ech lat żyje ona z innym mężczyzną, z którym ma dziecko.

Rozgorączony Kukla zamieszkał sam w Legnicy i uściwiał nakłonnie niewierną żonę aby powróciła do niego — obiecując darować jej wszystko.

Kiedy namowony jego nie odnosił skutku, zdruzgotany mąż powodowany zazdrością postanowił zemścić się na swoim rywalu.

Jednej nocy wybrał się do wsi Mikołajskie i zakradł się do domu Tadeusza Krzywono. Zastawiony go śpiącego — zadał mu kilka śmiertelnych ciosów siekiera. Potem poszedł na piętro, gdzie miała pokój jego żona wraz z dzieckiem i rzucił się na nią z siekierą, ciężko ją raniając.

Następnego dnia morderca oddał się sam w ręce milicji.

Intelektualiści w walce o pokój

Jednoczenie sił ludzkich

Przyjmując w założeniu takie ograniczenie roli nauki, które wprowadza ją do czynnika pozostającego opanowat siły przyrody, chciałem wyznać, jak bardzo trzeba się wystrzegać ogólnikowych sądów i jak bardzo złożone są wzajemne oddziaływania sił skierowanych z jednej strony ku budowie, z drugiej ku niszczeniu.

O ile prawda jest, że w ustroju gospodarczym dotychczas panującym w świecie, rozwój przemysłu walcie przyczynia się do wywołania wojen, o ile prawda jest, że podstawowe galecie przemysłu, jak i sama nauka, są wykorzystywane narównie w czasie pokoju i wojny, a nawet (by sądzić) potrzebne tej ostatniej, muszą być rozdubnowane — to i odwrótnie pewne naukowe i techniczne udośkonlenia w przemysle i technice zasługują na swe powstanie wszystkim czasowi wojennemu.

A że bodziec niebezpieczeństwa jest najistotniejszy ze wszystkich — poświęciłmymy dotychczas dla przygotowania się, czy doprowadzenia do wojny o wiele więcej ofiar, niż dla pracy pokojowej i dla poprawy bytu ludzkości. PAUL LANGEVIN

Swiadome kłamstwo niszczymy propagandy, obelgi, które prasa codziennie drukuje, wrzaski nadawane przez radiostacje, są bronią różnic mordarczą jak ogień i miazgę.

Kapitulacja Rzeczy Niemieckiej nie przewrzuła stanu wojennego; atmosfera pełna podejrzliwości i strachu wciąż stosunki pomiędzy narodami.

A przecież nie ma na kuli ziemskiej człowieka, który by nie rozumiał istoty ludzkiego braterstwa, nie ma również na kuli ziemskiej człowieka, który by się zawahał odpowiedzieć publicznie tak na pytania, które mu postawimy. PROF. CABANNES

Dziękam Wydawnictwu Mat. Przyp. Univer. sytetu w Paryżu

W GODZINIE, kiedy groba wojny światowej pojawiła się na horyzoncie, wybrł Polski — tego umęczonego kraju jako siedziby Światowego Kongresu jest w najwyższym stopniu usprawiedliwiony. DR A. LICHTIG

NA FRONCIE walki, którą postępowcy afrykańscy wiodą o zaprowadzenie demokracji w tych krajach, które wydano na pastwę reżimowi kolonialnemu, obecność każdego demokracji na sesjach parlamentarnych, jest nieodzowna.

My, demokraci Afryki Czarnej, nie ustajemy ani na chwilę w walce o odsunięcie groźby wojny, która grozi dotychczas wszystkim naszym sił i mocy, aby powstała trwała współpraca pomiędzy ludami całego świata. L. S. SENGHOR

Murzyński poseł z Senegalu do parlamentu francuskiego

Marsz. Brauchitsch grozi głodówką

LUENEBURG (obsł. wł.). Były nie miecki marszałek von Brauchitsch, który po powrocie z niewoli w Anglii znajduje się w szpitalu obozowym, zagroził strajkiem głodowym, jeśli nie zostanie zmniejszona ilość strażników, przydzielona do pilnowania go. Ostatnio władze obozowe za rządzący zwiększenie straży obozowej i ograniczenie swobody poruszania się von Brauchitscha. W tym samym obozie znajdują się byli marszałkowie Mannstein i Rundstedt.

Dania pod presją planu Marshalla

KOPENHAGA (AFP). — Korespondent Telepressu donosi, że rząd duński nagle doszedł do przekonania, iż „trudności” w wykonaniu ostatnio zawartego układu handlowego między Danią a ZSRR. Jako powód podaje się rzekomą niemożność porozumienia w sprawie cen eksportowanych towarów.

Równocześnie jednak rząd duński stani starania w celu dalszego rozwoju stosunków handlowych z Hiszpanią frankistowską.

Ważne dla filatelistów

Datownik okolicznościowy z okazji obchodu 840-lecia Jeleniej Góry, Urząd pocztowy Jelenia Góra i będzie stemplował w okresie od 15 do 25 sierpnia br. przezeńki listowe datownikami okolicznościowymi z napisem: „Jelenia Góra — Gród Krzywoustego 1108 — 1948”.

Filateliści zamiejscowi, chcąc uzyskać odcisk wymienionego datownika, winni zaadresowaną do siebie kopertę lub kartkę pocztową z naklejonym znaczkiem pocztowym, który ma być uniewiniemiony datownikami okolicznościowymi, przesłać w liście rytmoflowo opłaconym do wymienionego Urzędu Pocztowego Jelenia Góra 1.

Nie zapomnij!

Zwiedzając Wystawę Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu obejrzeć również działu ceramiki i wyrobów szklanych.

W pawilonie i kiosku Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych czeka na Ciebie wielki wybór praktycznych i takich upominków z Wrocławia, Dolnego Śląska i Ziemi Odzyskanych. K 4620

PRZEGLĄD prasy

Targ niewolników w zachodnich strefach Niemiec

„POLSKA ZBROJNA” poświęca artykuł obozom dla uchodźców w Brytyjskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej. W obozach tych przebywa jeszcze milion ludzi, a wśród nich ogromny procent Polaków. Dziennik pisze: „Dla ludzi wędrujących dziś w obozach dość jest pracy i chleba w Polsce. A jednak ci ludzie nie wracają. Otumanieni przez wroga, antydemokratyczną, antypolską propagandę działających za zgodą rządów angielskich Andersów, Zaleskich i Mikołajczyków, zamiast wracać do Polski, jada do Australii, Kanady czy Argentyny.”

Kto jest odpowiedzialny za podobną sytuację? Bezwzględnie rząd brytyjski i amerykański, które zamiast dopomagać w pracy polskim miśmjom repatriacyjnym, pracę im uniemożliwiają. Władze angielskie walcie natomiast pomagają miśmjom werbunkowym różnych zagranicznych agencji i towarzystw. Obozy dla uchodźców wojennych stały się na skutek tego targiem niewolników, źródłem taniej siły roboczej. Właściciele latyfundiów w Australii, Argentynie czy w Hiszpanii zabierają tu sobie robotników, którzy pół darmo, w najgorzej warunkach zmuszeni są pracować po kilkanaście godzin na dobę.

Lud hiszpański walczy

„RZECZPOSPOLITA”, w artykule poświęconym Hiszpanii, wskazuje na znamienity fakt, że reakcyjna prasa Londynu, Paryża i Waszyngtonu zupełnie sprzeciwia wydarzeniom w Hiszpanii, dotychczas walce narodu hiszpańskiego o wolność. Prasa ta rozpowszechnia niszczące wiadomości, że w Hiszpanii panuje idealny porządek i spokój, że „bunt” i „nandyckie partie” (ruch oporu) zostały ostatecznie zlikwidowane. Dziennik stwierdza:

„Ruch partyzancki, zwagnarząca operu, przewł reżimowi Franco czerpie swe siły z poparcia udzielanego mu przez coraz szersze masy robotnicze. Je dylnie w ciągu ostatnich dwóch lat w różnych dzielnicach kraju miało miejsce ponad 200 strajków, z udziałem ok. 400 tys. robotników przemysłowych. Większe znaczenie miały zwłascza strajki w maju 1947 r. w Baskach, które towarzyszyły dziesiątki mniejszych strajków paraliżujących prawie całą produkcję przemysłową kraju Basków. W ruchu oporu bierze także poważny udział wieś, sabotując obowiązkowe dostawy żywności, odmawiając płacenia podatków itd. Nacodwrt wieś pomaga partyzantom zaopatrzać ich w żywność, odzież i inne przybory.”

FRANKFURT. Była strażniczka w obozie koncentracyjnym Ravensbrück i Osłanieciami Elisabeth Ruppert została szacana na 10 lat obozu pracy.

Powrót Heinricha Brüninga

NAD KOMÓRKAMI różnych, drobnych „rządów” lokalnych w Niemczech zachodnich uosi się obecnie cień byłego kanclerza Rzeszy, Heinricha Brüninga. Utorwał on niedłży drogę Hitlerowi, cementując sojusz niemieckiego centrum z gotującym się do ekoku rucnem nazistowskim. Rozgrywała ta niezbyt była szczęśliwa dla katolickiego centrum — skorzystali z niej, jak wiadomo, Hitlerowcy, a ten, jak ją chytrze prowadził, odepchnięty został przez nazich i szukał schronienia w dalekiej Ameryce, gdzie siedział długi 15 lat. Nie stracił jednak czasu: wkładał się coraz bardziej w łaski Amerykanów i Watykanu.

Łączyły go zawsze intymne stosunki i związki przyjaźni z najwęższymi przedstawicielami kleru, aż do papieża Piusa XII włącznie.

...w celi klasztornej...

Prasa reakcyjna niejednokrotnie rozczulała się nad walorami osobistymi Brüninga — żył bowiem jak zakonnik: nie miał żadnych nalożów, świecił nieskazitelną, starokawalerską cnotą, a zamiast jeździć na wczas, udawał się do klasztoru i w czysy celi zakonnej odbywał zboże medytacje na temat pasjonujących go zagadnień niemieckiego Walerianu.

W latach trzydziestych dwa starszy kawalerowie, Brüning i Hitler, byli głównymi sprężynami niemieckiej Machtpolitik.

Na emigracji w Ameryce znaleźli się dwaj zawziędzeni w swych nadziejach gracze polityczni: Brüning i Treviranus. Brüning dbał o nieskazitelność swojej opinii i wystrzegał się wszelkich kontaktów z agentami Rzeszy — rolę tę wziął na siebie Treviranus, o którym mówiono podczas wojny, w Anglii i Ameryce, że jest mężem zaufania niechętnej Hitlerowi Reichswehry. Obaj ci politycy niemieccy prowadzili przez cały czas wojny diugoplanową akcję na rzecz nowych Niemiec, odgrywającą się od Hitlera, ale nie robiąc niczego, co można by nazwać naprawdę akcją antyhitlerowską.

Pełno było na całym świecie

rynych mniej lub więcej podjętych Niemców, rzekomo antyhitlerowskich, powoływanych się w imię Brüninga i Treviranusa. Emisarjusze ich docierali nawet do wojskowych obozów polskich w Szkocji, opowiadając, że gdy już Hitlera nie będzie, nowe Niemcy poprzą z całym impetem ekspansję polską na wschodzie; jednym słowem, powtarzali wyrenie śpiewy Goeringa, nucone Mościckiemu i Beckowi na polowaniach w Białowieży.

Rzecz charakterystyczna: Anglię, których uprzedzano wówczas — w r. 1942, że po obozach wioleza się Niemcy, nie zainteresowali się zupełnie ta podejrzana agitacja. Władcom zresztą było, że „antyhitlerowcy” zbierali się podczas wojny, zupełnie jawnie w samym sercu Londynu w wielkim hotelu Curberland na Oxford Street.

Pod koniec wojny zjawił się na horyzoncie europejskim nowy mąż zaufania amerykańskich sfer rządowych-finansowych, świeżo kreowany kardynał Spellman, z pochodzenia Niemiec, przed którym otworzyła się szeroko nie tylko bramy Watykanu, lecz i różne inne drzwi, wiodące do tajnych kancelarii angielskich i hiszpańskich. Za kulisami całej tej akcji stał ex-kanclerz niemiecki, usunęty przez Hitlera, dr. Heinrich Brüning.

Z powrotem w Niemczech

Obecnie ciężar gatunkowy Brü-

ninga wzrósł znacznie. Pracuje on teraz energicznie w Trizoni nad połączeniem katolickiego centrum, które jest przedstawicielem — z CDU — chrześcijańsko - demokratycznym, a doprowadzenie tych stronictw do zgody ma mu dać poważną odskocznice na przyszłość i zapewnić większość w przyszłym parlamencie Niemiec zachodnich. Za parę tygodni odbędzie się ma w Kolonii wielki kongres kardynałów, biskupów i katolickich działaczy europejskich i na tym kongresie Brüning ma za zamierzony zjawić się nie tylko jako ex-kanclerz — ale i jako przywódca owych połączonych stronictw Trizoni, kandydat władz okupacyjnych

na stanowisko premiera, czy kanclerza nowego państwa.

Ma on jednak jeszcze sporo kłopotów — musi jeszcze przedtem świadczyć na rzecz Schachta, którego sąd denazyfikacyjny chce koniecznie wybielić, gdyż jest on potrzebny przedstawicielowi wielkiego kapitału, biorącego nowe państwo w dżierzawę.

Dość tych kilkadziesiąt, by scharakteryzować to, na którym zarysowuje się postać „nieskazitelnego” dra Brüninga.

Edward Ligocki

Pierwszy w Polsce Dom Wzorów

produkcji przemysłu i rzemiosła

Rozmowa z dyr. wrocławskiej Izby Przemysłowo-Handlowej

Izba Przemysłowo-Handlowa we Wrocławiu oddała niedawno do użytku publicznego „Dom Wzorów Produkcji”. Pragnąc zaznajomić szerszy ogół z zadaniami i celami tego pierwszego w Polsce Domu Wzorów, zwróciliśmy się do dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej mgr Łyszcza z próbą o informację.

— Inicjatywa utworzenia Domu Wzorów — mówi dyr Łyszcza — wyszła jeszcze w pierwszej połowie 1947 r. z Izby Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu. Placówka ta miała odzwierciedlać całokształt dorobek produkcji 3-ech sektorów na Dolnym Śląsku i w ten sposób ułatwiać kontaktowanie się bez pośrednie, czy też pośrednie wytwórcy z nabywcą.

— W jaki sposób przystąpiono do realizacji pomysłu?

— Zaczęliśmy od wyszukania odpowiedniego lokalu i kapitału. Jeśli chodzi o pomieszczenie, to sprawa ta została pomysłowo załatwiona z chwilą uzyskania przez Izbę Przemysłowo-Handlową gmachu przy ul. Kościuszki 34. Wobec tego Izba mogła oddać obiekt w Ryunku nr 8 na stworzenie w nim Domu Wzorów.

— Dzięki kredytom inwestycyjnym ze strony Rządu, mogliśmy usunąć również inne trudności i otworzyćmi wreszcie Dom Wzorów.

— Czy Dom Wzorów zachował swój pierwotny, charakter, czy uległ jakimś modyfikacjom?

— Pierwotnie zamierzaliśmy utworzyć Dom Wzorów tylko dla Dolnego Śląska, później jednak postanowiliśmy rozszerzyć go na całe Ziemie Odzyskane. Biorąc bowiem pod uwagę kluczową pozycję Wrocławia, uważaliśmy za konieczne, ze względów natury gospodarczej jak i politycznej, stworzyć taką placówkę, która by odzwierciedlała możliwie całokształt rodzimej produk-

cji ze szczególnym uwzględnieniem Ziem Odzyskanych.

Pokazując osiągnięcia sektora prywatnego, uodwadniamy, że w systemie ekonomicznym w Polsce Ludowej jest miejsce dla inicjatywy prywatnej. Pod warunkiem oczywiście, że będzie



ona podążała interes planu gospodarczego i służyła natomiast mas pracujących, gdyż w naszym obecnym ustroju nie ma i nie może być miejsca na wyzysk, który jest domeną gospodarki kapitalistycznej.

— Jak będzie wyglądało kontaktowanie się nabywcy z producentem i odwrotnie?

— Przez wystawienie wzorów produkcji poszczególnych wytwórci, każdy zainteresowany będzie mógł bezpośrednio zobaczyć i ocenić nabywane towary. W tym celu każdy wytwórca będzie miał u nas specjalną kartotekę,

a nabywca, który zainteresuje się poszczególnym towarem, będzie mógł u nas także wyczerpująco informacje, dotyczące zdolności produkcyjnej danego zakładu, w którym może być wykonana jego zamówienie, oraz wszelkie inne dane potrzebne przy zawieraniu transakcji. Ważne to jest również dla celów eksportowych.

W wypadku, gdy producent poszukuje rynku zbytu, wówczas zwraca się on do Domu Wzorów, który trzymając rękę na pulsie podaży i popytu — będzie dokładnie informować o możliwościach zbytu danego artykułu.

W związku z tym Dom Wzorów będzie prowadził drugą kartotekę nabywców, gdzie będą zarejestrowane wszystkie zgłoszone firmy.

— A jak będzie załatwiona sprawa firm zamieszcowych?

— Wzięliśmy i to pod uwagę. Dlatego też Dom Wzorów, na mocy umowy zawartych z firmami zamieszcowymi, będzie posiadał pełnomocnictwo do zawierania transakcji w ich imieniu. W tym wypadku Dom Wzorów będzie pobierał pewne opłaty od zawieranych transakcji.

— Jak ustosunkowali się wytwórcy do tej bądź co bądź zupełnie nowej placówki w Polsce?

— Rzeczywiście, jest to jedyna tego rodzaju placówka w Polsce i dlatego może tak sektor państwowy, jak i spółdzielczy nie zajął zdecydowanego stanowiska — mamy zaledwie parę złożeń. Przeważa sektor prywatny, a to — tak rzemiosło, jak też prywatny przemysł. Sądymy jednak, że w Wystawie ZO placówka nasza znajdzie większe zrozumienie i spełni w zupełności swoje zadanie. Przekonani są bowiem wszyscy, że Dom Wzorów służy zarówno interesom producenta, jak i nabywcy. Rozmowę przeprowadził T. T.

GOYCI W ZIMIE WĘGIA BRAK
GOSPODARKI ZŁEJ TO ZNAK
..... ZATEM
WĘGIEL KUPUJ TYLKO LATEM.

Ilia Erenburg

ILIA ERENBURG ur. 1891 r. w Moskwie jest jednym z najpopularniejszych współczesnych pisarzy radzieckich. Już w wieku lat piętnastu przyłączył się do ruchu rewolucyjnego; aresztowany za kolportowanie ulotek komunistycznych został wydalony z gimnazjum i przeszedł rok spędzić w carskim więzieniu. Od roku 1909 do 1917 Erenburg przebywał za granicą, przeważnie w Paryżu. W roku 1917 wraca do Rosji; w tym okresie praca między innymi przy organizowaniu teatrów dziecięcych, a słynnym W.L. Durowem. Również po Rewolucji Październikowej Erenburg niejednokrotnie wyjeżdżał za granicę; rozległe podróże dały mu gruntowną znajomość zagadnień europejskich.

Dorobek literacki Erenburga, który debutował jako poeta, jest bardzo bogaty i obejmuje niemal wszystkie gatunki literackie. Światową sławę zyskał mu już jego pierwsze powieści „Julio Juvenilo” (1921), „Miłość Joanny Ney” (1924) — zblizone do pamfletu politycznego.

Twórczość Erenburga pozostaje na pograniczu prozy artystycznej i publicystyki; powieści jego cechuje porównywalna akcja o wątku awanturistycznym i satyry społecznej. Niemiejsze znaczenie mają reportaży i esayse Erenburga, wyrażające jego żarliwy humanizm, z pierwszej wojny światowej „Oblicze wojny” (1920), z hiszpańskiej wojny domowej (1937), wreszcie z ostatniej wojny, które zyskały mu wyjątkową popularność, zwłaszcza wśród żołnierzy Armii Czerwonej. Znaną jest fakt skrupulatnego przechowywania przez żołnierzy frontowych każdego skrawka gazety „Czerwona Gwiazda” z korespondencjami wojennymi Erenburga.

Ostatnie powieści Erenburga „Ułpadek Paryża” (1942) i „Burza” poświęcone są dziejom drugiej wojny światowej i zawierają wnikliwą analizę rozkładu społeczeństwa niemieckiego w krajach Europy zachodniej.

Erenburg jest przedstawicielem najlepszych tradycji postępowej literatury rosyjskiej, pozuczującej się do organicznej wspólnoty kultury całej Europy i występującej w jej obronie.

„Właśnie dlatego — pisał Erenburg w jednym ze swych słynnych artykułów — że jesteśmy nowatorami, właśnie dlatego, że nasza radziecka kultura jest ściśle związana z rewolucją i spogląda w przyszłość, ceniemy wielką przeszłość społeczeństwa, swoją i obcą. Chcę tu powtórzyć słowa o świętych kamieniach Europy; kamienie te są nie tylko w Rzymie, Paryżu, Londynie i Pradze, one są także w Kijowie, Nowogrodzie i Moskwie. Bronimy przed nami dalami, przemysłowcami nad trze ciał wojną światową, zarówno nową, najdoskonalszą formę społeczeństwa, jak i tysiącletnich relikwii ludzkości. Ludzie, którym drogi jest Rusznik, umieją ocenić Husa i Byruska.”

Jerzy Perleć

Zapomniana tragedia na Krecie

»Slamat« pod gradem bomb

NIEDAWNO spuszczonej został na wodę „mieszany linowiec”, t. j. statek towarowy — pasażerski „Slamat”.

Trudno pominąć milczeniem spuzarcenie na wodę holenderskiego statku „Slamat”. Nie jest to bowiem pierwszy statek tej nazwy. Jego poprzednik odeszedł główną rolę w jednym z etapów odwrotu brytyjskiego z Grecji na wiosnę 1941 roku i jemu zamierzamy poświęcić więcej miejsca.

Sucha wzmianka wspomnianego już tygodnika brytyjskiego, że „poprzedni „Slamat” został zatopiony przez Niemców 27 kwietnia 1941 r. na Morzu Egejskim, podczas ewakuacji wojsk brytyjskich z Grecji”, nie zdaje nam zupełnie oświetlać i rozmiarów tej największej tragedii, jaką przyszyli Anglii podczas „greckiej” „Dunkierki”.

PO KAPITULACJI GRECKIEJ ARMII MACEDOŃSKIEJ

Wzburzonym opozycje, jaki wojska bry-

tyjskie usiłowały stawić Niemcom na linii obronnej w Termopilach, rozpoczą się pospieszny odwrot. Rokónórdo wojska całego Imperium Brytyjskiego, a także niedobitki armii greckiej, dążyły szybko i masowo do portów rozrzuconych naokoło Aten, gdyż zaś pośpiech niemiecki zdawał się wykluczać możliwość ewakuacji z tych portów, przeszły przez Kanał Koryński na Peloponez. Tu portami do celowymi były Navplion, Monemvasia i Kalamata — wszystkie położone na południowym wybrzeżu półwyspu.

Nie bacząc na niebezpieczeństwo, grożące ze strony niemieckiego lotnictwa i gęsto rozszanych min, jednostki brytyjskie i Holenderskie oraz statki alianckie różnych bander poczyły zawiać do greckich portów w celu załadowania wojska. Zanosilo się na drugą Dunkierkę, gdyż masowe ataki niemieckiego lotnictwa, przeprowadzone w dniach 21 i 22 kwietnia, spowodowały zniszczenie nie mniej jak 23 jednostek, w tym 2 statków szpitalnych i 1 niszczyciela. Szczęście

w nieszczęściu był fakt, że żadna z jednostek zatopionych nie miała jeszcze na pokładzie ewakuowanych wojsk.

Ewakuacja rozpoczęła się w nocy na 25 kwietnia w portach Rafina (na południowym cypelu Attyki), Megara koło Korintu i Navplion. W Rafosie zaokrętowano w nocy 3,700 ludzi na 2 okręty wojenne i 1 transportowiec „Thurland i Castle” załadował w Megara 3,500 żołnierzy, w czym 1000 rannych i 100 pieśniarnek. W drodze na Kretę został wielokrotnie zaatakowany i zbombardowany, docierając do celu poważnie uszkodzony, ale bez żadnych strat w ludziach. Zespół ewakuacyjny Navplion stracił 1 transportowiec, na drugi transportowiec i na 3 okręty wojenne załadowano prawie 6,600 ludzi.

TRANSPORTOWCE NIKNA W GŁĘBINACH WOD

Następnej nocy 2 transportowce, 1 krążownik i 8 niszczycieli przeprowadzało dalszą ewakuację wojsk z Megara. 1 transportowiec został dwukrotnie zbombardowany i zatopiony, jednokrotnie przed zaokrętowaniem ludzi. Pozostałe jednostki ewakuowały okregio 6,000.

Nadeszła tragiczna noc na 27 kwietnia, kiedy 27,000 ludzi oczekiwali na możliwość zaokrętowania się w portach Rafina (a północ od Rafis), Rafis, Kalamata i Navplion. 2 transportowce wraz z 1 krążownikiem i 5 niszczycielami przewiozły szczęśliwie 8,200 ludzi z Rafina i Rafis. Mniej szczęśliwy był zespół 3 transportowców, 1 krążownika i 5 niszczycieli ewakuujący 9,000 ludzi z Kalamatu, gdyż i z transportowców został zbombardowany i zatopiony, choć w większości ludzi wyratowano. Zespół trzech „donna” najpoważniejszych szkód i strat w okrętach i ludziach.

4,500 ludzi zaokrętowanych zostało w Navplion na 2 transportowce, podczasy 3-tych transportowców został w drodze do Navplion, i z tej przyczyny nie wszystkich oczekujących na zaokrętowanie zdolano zabrać. To kręć pierwsze niepowodzenie operacji. Drugim momentem niepowyśnym było zakończenie ewakuacji o przeszło godzinę później, niż przewidziano.

W wyniku tego o godzinie 6 rano cały zespół znajdował się jeszcze w Zatoce Navplion w bezpośrednim zasięgu niemieckiego lotnictwa.

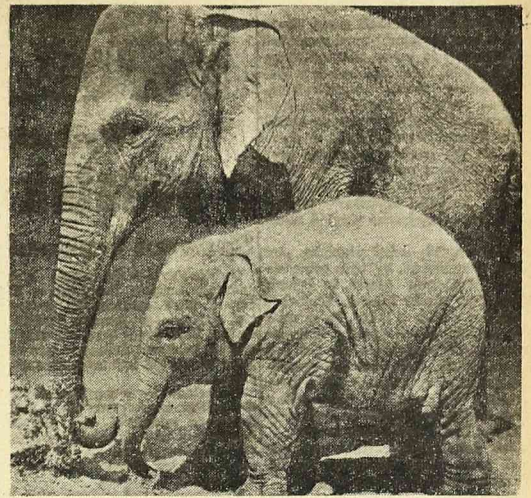


KONIK POLNY

„dodatek „Słowa Polskiego” dla dzieci



W Ogródzie Zoologicznym



Dobrze jest małemu słonkowi przy mamusi

Jola zwiedza Wrocław

— Słuchaj, Jacusiu — powiedziała mamcia do synka, — dziś przyjeżdża do nas ciocia z Jolą. Musisz zająć się kuzyneczką i pokazać jej trochę Wrocław...

— Eee... nie lubię dziewczyn — skrzywił się niechętnie Jacek. — Przyjdzie to z jakiejś małej miściny, nie będzie się na niczym znała. I na pewno jest źle wychowana, jak mój synk mamusiu!

— Nie zdaje mi się — uśmiechnęła się tajemniczo mama, — myślę, że Jola jest miłą, mądrą dziewczynką i że mój synek wiele się od niej nauczy...

Cóż było robić? Choć niechętnie, pojechał Jacek z mamą na dworzec i czekał na peronie trochę zły, trochę ciekawy — jak też ta Jola wygląda?

Z pociągu wysiadła młoda pani, prowadząc za rączkę drobną, czystuśką i ładnie ubraną dziewczynka.

— To twoja kuzynka, Jola — przedstawiła ją chłopcu ciocia. — Zaopiekuj się nią trochę bo ja nie będę miała czasu pokazać jej miasto...

— Hm, wcale nie jest taka dzika, jak sądziłem — pomyślał Jacek, gdy Jola uśmiechnawszy się wesoło, podała mu na powitanie małą, opaloną rączkę.

A potem, gdy razem chodzili po wąskich zaułkach starego Wrocławia, Jacek zdziwił się coraz bardziej, skąd u licha jego kuzynka z małego miasteczka tak doskonale umie historię i nawet zna się na stylach budownictwa?

Bo oto przechodzi obok katedry, przy której pracują robotnicy, odbudowujący prastare mury

spalonej i zniszczonej częściowo świątyni.

— To jest Katedra, zbudowano ją bardzo dawno — powiedział Jacek i... nie wiedział co więcej o niej powiedzieć.

— Ten styl nazywa się gotycki — odezwała się nieśmiało Jola i dodała:

— Pierwsza katedra wrocławska, jeszcze drewniana, powstała na tym miejscu około roku 1000. W tym samym czasie król polski, Bolesław Chrobry złożył tu pierwszą kasztelanie...

— Skąd ty to wiesz? — zapytał Jacek.

— Czytam trochę i uczę się pilnie historii. I wiem także że dużo kościołów wrocławskich wybudował Piotr Włost, towarzyszy wypraw króla Bolesława Krzywoustego i wychowawca jego synów. Musisz mi pokazać te wszystkie zabytki...

— O widzisz, to jest styl romański, starszy od gotyckiego. Nie ma ostrych luków i jest dużo od niego skromniejszy — pokazała Jola kuzynowi mały, niepozorny kościółek, ukryty w cieniu potężnych murów Katedry.

— To św. Idzi. Najstarszy kościół we Wrocławiu — dodał Jacek ucieszony, że i on coś wie.

Długo chodzili dzieci po Wrocławiu, zadzierając wysoko głowy, by dojrzeć szczyty gotyckich wież, wzniesionych przed wiekami przez piastowskich książąt. Oglądali razem przepiękny, mistserny fryz kamienny, zdobiący podziemię od starości mury Ratusza...

Jacek serdecznie polubił ma-

— i miłą kuzyneczkę. Gdy wyjechała z Wrocławia, powiedział do mamy:

— To ja byłem niemądry, gdy mówiłem przedtem, że Jola będzie nierozgarnięta i niewychowana. Nie widziałem jeszcze takiej czytanej dziewczynki. Muszę uczyć się historii i poznać lepiej nasze miasto bo jak znowu do nas przyjdzie, to chcę jej pokazać, że i ja coś wiem... M.

Brzydkie kaczątko

(według bajki Andersena I. Sch.)

Świeci słońce, błyszczy woda Opalowo i złociście. Mama kaczką w gnieździe siedzi Wśród lipianu dzikich liści.

I choć przykrzy też się bardzo Na chwileczkę też nie wstaje, Aż skorupki wreszcie pękły I kaczuś wyszły z jajek.

Piski, wrzaski, co nie miara, Zbiegli wszyscy się sąsiedzi, Człapie nawet babcia — kaczką, Zeby wnuki swe odwiedzić.

Widzą jeszcze jedno jajko. Cate, wielkie w gnieździe leży: „Rzuci je, bo to jest indyć, — Mówi babcia — chciej mi wierzyć.

Ale żal jest kacze — mamie, Nie zostawi je w złej doli, Aż stworzenie duże, brzydkie Wolno z jaja się gramoli.

A cóż to znów za wielkolud! Niepodobny do kaczuś... Gdyby nawet był indykiem Iśc do wody z nami musi...

(d. c. n.)

Klemens Oleksik

Wścigi raczków



Urządziły raz raczki zawody, który przedzej popłynię pod wodę. Rozpoczęły start z kępy olszynek — i już raczki płynęły godziny, gdy pierwszemu szczer drogę zagroził: — Nie popłynię już dalej dobrodziej! Obrażone niegrzeczną przeszłością odwróciły się raczki za wodą.

A tak były wielce rozpedzone, że minęły olszynki zielone. Nie spoczęły nawet na zalęgłościach. Takie były w wścigach zawzięte! Popłynęły w ten sposób do Wisły. Po tygodniu na piechotę przyszedł

Majster-Klepka

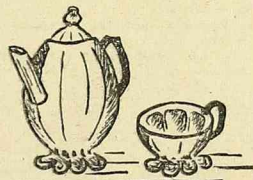
— Przynieś no, Karolinko pęczek tych pustych makówek i nożyczki. Acha, jeszcze kawałek słomki i cienkich, cienutkich galazeczek brzoźowych.....

— A po co Jakobku?

— Zrobimy makówkowy serwis do podwieczorku dla twojej lali.

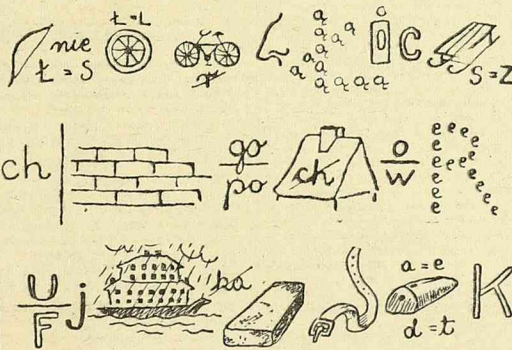
— Oj, oj, prawdziwy serwis? A co jeszcze potrzeba Jakobku, oprócz nożyczek, pustych makówek, słomki i galazek?

— Zręcznych paluszków i sprytną główkę, Karolinko.....



Zgadul zgadula

Rebusy



Rozwiązania nadsyłać do Redakcji do dn. 25 b. m.

Uśmiechnij się

SPRYCIARZ

— Mamusiu, baw się z nami w ogród zoologiczny. Ja jestem słoń, a Tolek małpka...

— No dobrze, ale czym ja będę?

— Taką dobrą panią, co daje zwierzątkom owoce i cukierki.

NIE DA RADY...

Janek odrabia rachunkowe zadanie.

— Synku, ty już nie powinienes liczyć na palcach. Spróbuj rachować głową...

— Nie da rady mamusiu. Ja mam tylko jedną głowę.

Basia na wczasach

(ciąg dalszy)

Pyszna Kunegunda gardziła jednak wszystkim rycerzami. Pewnego razu zapowiedziała, że odda rękę swą zwycięzcy w turnieju rycerskim. Z całego kraju zaczęli się zjeżdżać rycerze na zamek Kynast. Przyjechał również pewien niezamiany rycerz w czarnej zbroi. Nikt w całej okolicy go nie znał, nikt nie wiedział z jakiego grodu pochodził.

Rozpoczął się turniej. O dziwo, rycerz w czarnej zbroi zwyciężył wszystkich swoich przeciwników, a piękna Kunegunda w otoczeniu panien dworskich czekała zapijona na krążanku, by wręczyć mu w nagrodę — swoją błękitną szarfę. Lecz gdy obcy stanął przed księżniczką, wszystko stało się zupełnie inaczej niż przypuszczali mieszkaniec zamku „Kynast”. Obcy czarny rycerz odstoit przybić i zawołał: „Jestem du!

Inna wersja znów mówi, że był rycerz z bardzo dalekiego kraju,

który wrócił do swego księstwa i wcale nie miał zamiaru pościć dumnej Piastówny. W każdym razie tajemniczy rycerz odjechał, a piękna Kunegunda z żalu i tęsknoty wkrótce zmarła...

Bardzo niemądra była ta Kunegunda — orzekła Basia, gdy dziewczynki schodziły z wieży, też miała powód do zmartwienia! Ja na przykład wcale nie mam zamiaru wychodzić za małą, i wcale bym się nie martwiła, gdyby tał czarny rycerz nie chciał się ze mną ożenić.

— Słusznie — potakiwała Kryśka, która stała i nieodmiennie była tego samego zdania co i Hajduczek. eham Karkonoszy... Gardziłaś sercami wszystkich, a teraz ja gardzę tobą!

Wieczorem po zmówionej modlitwie, dziewczynki długo jeszcze w sypialni omawiały wrażenia z wycieczki do zamku „Kynast”. Wszystkie jednogłośnie uważały, że historia pięknej Kune-

gundy jest niezmiernie ciekawa, chociaż zakończenie jej było takie smutne.

Zaraz Basia wzięła długie, białe ręcznik, upięła go sobie zrzędnie na głowce i, o grozo, zaczęła spać cerować po... krawędzi łóżka.

— Jam jest Kunegunda z rodu Piastów — mówiła z całą powagą. Kto z rycerzy przyjdzie do mojego zamku na turniej?

Amatorów niespodziewanie zgłosiło się mnóstwo. Wicę najpierw Zosia, najwyższa z całej sali — oznajmiła, że nazywa się Jaśko i jest rycerzem, który na Śląsk przybył z dalekiego Szczecina. Potem rywałem jej do ręki Kune-gundy — Basia okazała się Magdzia z Karłowic, która odrazu rzuciła na rycerza ze Szczecina swoją poduszką. I tak rozpoczęła się turniej „poduszkowy”. Kryśka, Halinka i Marika w roli wierznych druhów księżniczki przykucnęły przy łóżku i piszczały za każdym razem, gdy puchowe po-ciski zbyt blisko przelatowały nad ich głowami.

— Dzieci, co się tutaj dzieje? — zawołała nagle panna Celina, wchodząc do sypialni. Jasne i ciemne główki dziewczęce otoczyły ze wszystkich stron wychowawczynię.

— Bawimy się w księżniczkę Kunegundę — objaśniały z zapalem. Panna Celina uśmiechnęła się.

— Wydaje mi się, że wasza zabawa wypadnie ładniej jutro na dziedzińcu. A teraz spać, już zbliża się godzina dziesiąta.

Wkrótce w sypialni „C” zapanaowała cisza: tylko jeszcze od czasu do czasu od strony okna, gdzie znajdowało się łóżko zdegradowanej księżniczki Kunegundy dołatywał śmiech dziewczęcy. To trójka przyjaciółek omawiała wrażenia z wycieczki.

AUTOCHTONKA FREDZIA

Dziewczynki rozpocząły dzień na kolonijach poranną gimnastyką. Bardzo było przyjemnie odbywać te ćwiczenia na wolnym

powietrzu, gdy z pobliskiego lasu dołatywał śpiew ptaków, a na trawach drżały jeszcze kropelki rosy. A po odpiewaniu pieśni następowało uroczyste wciągnięcie flagi na wielki maszty, znajdujący się przed domem. Ta chwila, zdaniem Krysi, była najmiłszą z całego ranka.

Zaszczyt wciągania flagi był bardzo wielki i ubiegały się o niego wszystkie małe mieszkanki „Piastowskiego zamku”. Panna Zofia zaraz od pierwszego dnia postanowiła, że wciągać sztandar na maszt będzie zawsze ta dziewczynka, która poprzedniego dnia mogła się wykąpać albo nienaganym zachowaniem się lub też zastąpić sobie na tę nagrodę jakimś dobrym czynem. Niestety, mimo bardzo dobrych chęci, rzadko zdarzało się naszej Basi stać na wyróżnionym miejscu przy maszcie.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Nowy plac targowy

Cośmy się nasłuchali przed Wystawą... Cośmy się nasłuchali przed Wystawą... Cośmy się nasłuchali przed Wystawą...

Niestety, jak mówi piosenka, „było to zbyt piękne, by było prawdziwe”... Niestety, jak mówi piosenka, „było to zbyt piękne, by było prawdziwe”...

Jeszcze niedawno stał tam tylko jeden kiosk, który nawet był pewną ozdobą... Jeszcze niedawno stał tam tylko jeden kiosk, który nawet był pewną ozdobą...

Przypuszczam, że „Inżynier Wrocław” nie może być zadowolony... Przypuszczam, że „Inżynier Wrocław” nie może być zadowolony...

Notatnik wrocławski

Trzy zegary mamy w Ryнку, z których jeden, na wiszący jest dostojnym godła... Trzy zegary mamy w Ryнку, z których jeden, na wiszący jest dostojnym godła...

Za dużo papieru jest we Wrocławiu — zauważył jakiś gość... Za dużo papieru jest we Wrocławiu — zauważył jakiś gość...

390 km przestępczy zajął by pod ręką... 390 km przestępczy zajął by pod ręką...

W przedzium zarządu wojewódzkiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację... W przedzium zarządu wojewódzkiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację...

Pełny oddział pocztowy w Powszechnym Dcnu Towarowym... Pełny oddział pocztowy w Powszechnym Dcnu Towarowym...

Miejska Rada Narodowa przypo... Miejska Rada Narodowa przypo...

Wiecej taksówek kursuje teraz... Wiecej taksówek kursuje teraz...

Wzrastają szanse szachistów

Apel nasz o dopomożenie szachistom wrocławskim... Apel nasz o dopomożenie szachistom wrocławskim...

W związku z zamierzeniem odwołaniem mistrzostw szachowych Polski we Wrocławiu... W związku z zamierzeniem odwołaniem mistrzostw szachowych Polski we Wrocławiu...

Apelujemy do innych instytucji, aby wzięły czynny udział w organizowaniu tych mistrzostw we Wrocławiu... Apelujemy do innych instytucji, aby wzięły czynny udział w organizowaniu tych mistrzostw we Wrocławiu...

Jak się dowiadujemy, sprawą mistrzostw zainteresowali się również wojewoda Piaskowski, przewodniczący W... Jak się dowiadujemy, sprawą mistrzostw zainteresowali się również wojewoda Piaskowski, przewodniczący W...



Wydatki miasta wzrosły o 62 proc. a podatek komunalny niższono o 20 proc.

Sprawa remontu budynków — największą bolączką

Codziennie pięć do sześciu godzin posiedzenia komisja finansowa... Codziennie pięć do sześciu godzin posiedzenia komisja finansowa...

Tek znaczne podwyższenie sum budżetowych tłumaczy się przede wszystkim... Tek znaczne podwyższenie sum budżetowych tłumaczy się przede wszystkim...

Jak wiadomo, wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady miejskie zostały przejęte przez miasto w stanie zupełnej dewastacji... Jak wiadomo, wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady miejskie zostały przejęte przez miasto w stanie zupełnej dewastacji...

Mniej pisaniny... Jak nas informują w najbliższym czasie zaniechany będzie system pobierania w lokalach gastronomicznych 10-procentowego podatku od spożywa... Mniej pisaniny... Jak nas informują w najbliższym czasie zaniechany będzie system pobierania w lokalach gastronomicznych 10-procentowego podatku od spożywa...

dzięki zwiększonym kredytom, można było zapoczątkować planową i celową ich odbudowę... dzięki zwiększonym kredytom, można było zapoczątkować planową i celową ich odbudowę...

Jeśli chodzi o poszczególne cyfry budżetu, to w porównaniu z rokiem 1948 obserwujemy zmniejszenie wydatków na administrację ogólną... Jeśli chodzi o poszczególne cyfry budżetu, to w porównaniu z rokiem 1948 obserwujemy zmniejszenie wydatków na administrację ogólną...

Największym wydatkiem na szkoły będzie remont 6 budynków szkolnych, którego koszt wyniesie około 40 mil. złotych... Największym wydatkiem na szkoły będzie remont 6 budynków szkolnych, którego koszt wyniesie około 40 mil. złotych...

W branie Uniwersytetu świętych przybyszów wita stolk z napisem „In-

ku 18 poradni ogólnych i specjalnych, w których zatrudnionych ma być 88 lekarzy... ku 18 poradni ogólnych i specjalnych, w których zatrudnionych ma być 88 lekarzy...

W związku ze wzrostem ludności, zmniejsza się obciążenie podatkowe... W związku ze wzrostem ludności, zmniejsza się obciążenie podatkowe...

Jakkolwiek budżet opracowany został pod kątem oszczędności, do jednak nie można będzie uniknąć zasadniczych wydatków na remonty, które stale jeszcze są bardzo duże... Jakkolwiek budżet opracowany został pod kątem oszczędności, do jednak nie można będzie uniknąć zasadniczych wydatków na remonty, które stale jeszcze są bardzo duże...

Słowy na Wystawie... Wczoraj zwiedził Wystawę prezes Narodowej Rady Słowackiej Karol Smidke... Wczoraj zwiedził Wystawę prezes Narodowej Rady Słowackiej Karol Smidke...

Na Uniwersytecie rojno jak w ulu

(z) Opustoszałe mury Uniwersytetu i Politechniki wypełnił już znowu wesóły gwar młodzieży... (z) Opustoszałe mury Uniwersytetu i Politechniki wypełnił już znowu wesóły gwar młodzieży...

formacja”. Jedna ze starszych studentek udziela wskazówek, rozjaśnia wszelkie wątpliwości co do ilości i rodzaju dokumentów, które należy dołączyć do podań... formacja”. Jedna ze starszych studentek udziela wskazówek, rozjaśnia wszelkie wątpliwości co do ilości i rodzaju dokumentów, które należy dołączyć do podań...

Mówimy o naszym mieście

Serce wrocławianki

Nie tylko drzewami zieleni się Wrocław. Jest teraz w nim pełno jeszcze i innej, rozbieganej zieleni... Nie tylko drzewami zieleni się Wrocław. Jest teraz w nim pełno jeszcze i innej, rozbieganej zieleni...

ale jeżeli się wam tak podoba, to dostaniecie... ale jeżeli się wam tak podoba, to dostaniecie...

Hotele przepelnione

Najlepszym dowodem powodzenia Wystawy jest brak miejsc w hotelach wrocławskich... Najlepszym dowodem powodzenia Wystawy jest brak miejsc w hotelach wrocławskich...

Podróżnicy, starający się o pokój słyszą najczęściej popularną już odpowiedź... Podróżnicy, starający się o pokój słyszą najczęściej popularną już odpowiedź...

Z sali sądowej

Przynależność do volkslisty nr 4 niekaralna... Ob. Franciszek K. w okresie wojny będąc na terenie Dolnego Śląska — zadeklarował swą przynależność do narodowości niemieckiej... Ob. Franciszek K. w okresie wojny będąc na terenie Dolnego Śląska — zadeklarował swą przynależność do narodowości niemieckiej...

wyrzucił zgodę na odstąpienie od narodowości polskiej — skierowany został do starostwa niemieckiego w Ostrowiu Wlkp., gdzie gorączkowo mu dowód przy należności do narodowości niemieckiej 4-tej grupy... wyrzucił zgodę na odstąpienie od narodowości polskiej — skierowany został do starostwa niemieckiego w Ostrowiu Wlkp., gdzie gorączkowo mu dowód przy należności do narodowości niemieckiej 4-tej grupy...

Jeszcze „szaber”

O tym, że w 1940 roku są jeszcze możliwości szabru we Wrocławiu — można się przekonać słuchając spraw w Sądzie Okręgowym... O tym, że w 1940 roku są jeszcze możliwości szabru we Wrocławiu — można się przekonać słuchając spraw w Sądzie Okręgowym...

Doprowadzeni do Delegatury Komisji Specjalnej tłumaczyli się, że mieli dostarczyć świadectwo uprawniające do zbliżenia wariantu od niemieckiego ob. Kurzynieckiego po dostarczeniu mu pierwszego szutku. Skonfrontowani jednak z Korzynieckim, cofnęli poprzednie zeznania... Doprowadzeni do Delegatury Komisji Specjalnej tłumaczyli się, że mieli dostarczyć świadectwo uprawniające do zbliżenia wariantu od niemieckiego ob. Kurzynieckiego po dostarczeniu mu pierwszego szutku. Skonfrontowani jednak z Korzynieckim, cofnęli poprzednie zeznania...

Midwintler IMPREZY

Teatr OPERA ŚLĄSKA — dziś o godz. 19.15... „Cyrulik Sewilski” — opera G. Rossiniego z udziałem Kostrzewskiej... OPERA ŚLĄSKA — dziś o godz. 19.15... „Cyrulik Sewilski” — opera G. Rossiniego z udziałem Kostrzewskiej...

Teatr TEATR LALKI I AKTORA, ul. Reżenickiego 12 — dziś o godz. 20.15... TEATR LALKI I AKTORA, ul. Reżenickiego 12 — dziś o godz. 20.15... TEATR LALKI I AKTORA, ul. Reżenickiego 12 — dziś o godz. 20.15...

WYSTAWA PLASTYKÓW OKRĘGOWYCH ZIEMI ODZYSKANYCH, w Oficynie w godz. od 11 do 18.15 — ul. Ofiar Oświęcimskich 38-40... WYSTAWA PLASTYKÓW OKRĘGOWYCH ZIEMI ODZYSKANYCH, w Oficynie w godz. od 11 do 18.15 — ul. Ofiar Oświęcimskich 38-40...

Kina „ŚLĄSK” — ul. gen. Świerczewskiego 67... „ŚLĄSK” — ul. gen. Świerczewskiego 67... „ŚLĄSK” — ul. gen. Świerczewskiego 67...

Krótki informator z WZO

GODZINY ZWIEDZANIA! 8-20 — WE-SOLE MIASTECKO 8-24 — Pawilon Gastronomiczny 8-22... GODZINY ZWIEDZANIA! 8-20 — WE-SOLE MIASTECKO 8-24 — Pawilon Gastronomiczny 8-22...

CENY BILETÓW: normalny 200 zł; wycieczkowy 100 zł; młodzież 80 zł... CENY BILETÓW: normalny 200 zł; wycieczkowy 100 zł; młodzież 80 zł... CENY BILETÓW: normalny 200 zł; wycieczkowy 100 zł; młodzież 80 zł...

PRZECHOWALNIA BAGAZY: w Pawilonie Prostopakowym, na lewo od wejścia... PRZECHOWALNIA BAGAZY: w Pawilonie Prostopakowym, na lewo od wejścia... PRZECHOWALNIA BAGAZY: w Pawilonie Prostopakowym, na lewo od wejścia...

PRZECHOWALNIA DZIECI: w pawilonie za Halą Ludową obok pergoli... PRZECHOWALNIA DZIECI: w pawilonie za Halą Ludową obok pergoli... PRZECHOWALNIA DZIECI: w pawilonie za Halą Ludową obok pergoli...

PRZEWOZNICZY: w Pawilonie Czerwonej Kopki i piętrowy Biuro postada 26 przelotników, 7 włada obcymi językami... PRZEWOZNICZY: w Pawilonie Czerwonej Kopki i piętrowy Biuro postada 26 przelotników, 7 włada obcymi językami...

MUZEUM: Muzeum Państwowe (sztuka średniowieczna, galeria malarstwa polskiego, prehistoryczna) czynne od 10-17 z wyjątkiem poniedziałków... MUZEUM: Muzeum Państwowe (sztuka średniowieczna, galeria malarstwa polskiego, prehistoryczna) czynne od 10-17 z wyjątkiem poniedziałków...

GODNE ZOBACZENIA: Ratusz Rynek, Katedra — Ostrów Tumski, Kościół N. Marii Panny... GODNE ZOBACZENIA: Ratusz Rynek, Katedra — Ostrów Tumski, Kościół N. Marii Panny... GODNE ZOBACZENIA: Ratusz Rynek, Katedra — Ostrów Tumski, Kościół N. Marii Panny...

Noce dyżuru aptek

Fod 4 Wieżami — ul. Damrota 7... Fod 4 Wieżami — ul. Damrota 7... Fod 4 Wieżami — ul. Damrota 7...

Przynależność do volkslisty nr 4 niekaralna... Ob. Franciszek K. w okresie wojny będąc na terenie Dolnego Śląska — zadeklarował swą przynależność do narodowości niemieckiej... Ob. Franciszek K. w okresie wojny będąc na terenie Dolnego Śląska — zadeklarował swą przynależność do narodowości niemieckiej...

wyrzucił zgodę na odstąpienie od narodowości polskiej — skierowany został do starostwa niemieckiego w Ostrowiu Wlkp., gdzie gorączkowo mu dowód przy należności do narodowości niemieckiej 4-tej grupy... wyrzucił zgodę na odstąpienie od narodowości polskiej — skierowany został do starostwa niemieckiego w Ostrowiu Wlkp., gdzie gorączkowo mu dowód przy należności do narodowości niemieckiej 4-tej grupy...

Jeszcze „szaber”

O tym, że w 1940 roku są jeszcze możliwości szabru we Wrocławiu — można się przekonać słuchając spraw w Sądzie Okręgowym... O tym, że w 1940 roku są jeszcze możliwości szabru we Wrocławiu — można się przekonać słuchając spraw w Sądzie Okręgowym...

19 SIERPNIA (CZWARTEK)
5.00 Poradnik dla wsi, 5.30 Konec dnia
Świata pracy z czołoch, 6.00 Sygnal...

Na swiata techn. 17.00 Muż. radz. 17.45
Za swiata techn. 18.00 „Tu mówi Wy-
stawa 20”, 18.30 To warto przecztać...

Współzawodnictwo
Dyrektorzy Przemysłu Miejskowego
WROCLAW, DASZYŃSKIEGO 25
sprzedają
SAMOCHODY OSOBOWE
różnych typów. K 4750

Urząd Wojewódzki Wrocławski

- udzielić zezwolenia na zmianę rodzowego
nazwiska, następującym osobom:
1) Weiss Alfons Rufin na Wierzbński Andrzej-Alfons...

200.000 zł na los Nr. 76236 100.000 zł na los Nr. 64304

I wiele innych wygranych padło na losy klasy IV-tej 53 loterii w Kolo-
lekturze Loterii Nr. 68
WROCLAW, RYNEK 46, Skład Fila telistyczna „Fortuna” K 4766

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

8-my dzień ciągienia 4-tej klasy

Table with 2 columns: wygrane amounts and corresponding ticket numbers. Includes sections for 500,000, 300,000, 200,000, 100,000, and 4,000 zł prizes.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro

Obwieszczenie o licytacji

W myśl art. 86 dekretu z dnia 28. 1. 1947 r. o egzekucji admini-
stracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 84) podaje
do ogólnej wiadomości, że dnia 20 sierpnia 1948 r. o godz. 10-tej w lo-
kalu 4 Urzędu Skarbowego we Wrocławiu przy ulicy Marsz. Stalina Nr.
54 I p. celem uregulowania należności z Urzędu Skarbowego we Wro-
clawiu i Ubezpieczalni Społecznej we Wrocławiu odbędzie się sprzedaż
z licytacji niżej wymienionych ruchomości, a należących do:

- 1) MUSIAŁ STANISŁAW — moto cykl „Adria” na chodzie, cena szca-
cunkowa 70.000,— zł.
2) Spółdzielnia Spożywców Prac. Elek. Miejskiej. — maszyna do pisa-
nia „Mercedes”, cena szacunkowa 25.000,— zł. Maszyna do pisania
„Remington”, cena szacunkowa 30.000,— zł. oraz artykuły konfek-
cyjno - galanterijne na cenę szacunkową 155.184,— zł.
3) BIAŁOŻYB ANTONI — różne ruchomości jak: zegarki, opona samo-
chodowa, gardzielnia i t. p. łączna cena szacunkowa 69.300,— zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 20. VIII. 1948 r. od godz.
9-tej do godz. 10-tej w lokalu 4 Urzędu Skarbowego we Wrocławiu
przy ulicy Marsz. Stalina Nr. 54.
K 4749 Zastępca Naczelnika 2 Urzędu Skarbowego

Jabłka i jagody
SKUPIJE K 4635
«Kajac, Wrocław, Olawska 9»

Biuro podam
Świdnica, Łukowa 3
czynne od 9 do 15, tel. 25-04

SPRAWY ADMINISTRACYJNE —
ODWOŁANIA — SPRAWY PODAT-
KOWE, DEKLARACJE NA ZALICZ-
KI PODATKOWE. K 4680

WSZELKIE
OBRABIARKI, silniki
narzędzia oraz
przyrządy pomiarowe
poleca w dużym wyborze
Zjednoczenie Mechaników „Ognio”,
Warszawa, Marszałkowska nr. 17,
Oddział Wrocław, Stalina 10. K 4767

JABŁKA
i WINOGRONA
w każdej ilości po najniższych
cenach zakupu K 4666
«STĄSKOWIN»
Wrocław, Kiełbaszka 29/30
tel. 28-80

OGŁOSZENIA DROBNE
HANDLOWE

BRAUNSZTYN (tlenek manganu) — che-
micznie wytworzone ceraty, pokostów „Pole-
mifarna”, Wrocław, Kiełbaszka K-4724

MOTOCYKL Zuendapp 250 ccm, dobry
stan, okazje sprzedam, pl. Grunwaldz-
ki 60/1. 7950

SAMOCYKL „Ford” 3 tony Opel Olim-
pa sprzedam, Auto Sport, Śądowa 18. 7949

BIURKA — stoly biurowe, sprzedaje
Fabryka Wyrobów Drzewnych, Edmund
Miksch, Wrocław, Ustronie 1-3. Ceny
hurtowe. 7946

SPRZEDAM samochód pół ciężarowy,
Pospolno, Olszewskiego 50. 7942

POZUKUJE współnika, lub odstąpię
wytwórnie wod gazowych i rozlewnie
piwa w dobrym punkcie, Wrocław, Ko-
walska 4-a, god. 8 — 10 i 16 — 18
majątkowa 4-a, god. 8 — 10. 7935

SPRZEDAM tańsz syntetyczną, jedwabną,
kredens kuch., wieszaki, Oleśnicka 24-30. 7930

SPRZEDAM samochód Phenomen 1 i
pół tonowy z nowym silnikiem, kryty,
kompletnymi częściami zamienionymi,
kolejny tylny zawieszanie do Forda Tan-
nusa lub tryb atakujący, Wrocław, Pio-
tra Skargi 19/6 III p. 7923

BIUROWO lokal w śródmieściu, cztery
pokoje z telefonem odpłatnym okazje-
nie za zwrot kosztów remontu, Zgłosze-
nia „Słowo Polskie” pod „matycki”. 7920

„GAZ” dwutonowy środek, stan dobry,
rejestrowany, sprzedam, Ładna 17. 7916

Z POWNÓD wyjazdu sprzedam dobrze
prosperującą fabrykę wod gazowych,
Wrocław: Zakład tryzjerski „Bristol”,
Stalina 96. 7912

SPRZEDAM balustradę marki „Tempo”
dwucylindrową po remoncie, Żerom-
skiego 37/4. 7912

ODSTĄPIE sklep w śródmieściu, „Słowo
Polskie” pod „okazja”. 7909

ROZLEWNIE piwa i wytwórnie wod
gazowych dobrze prosperująca, odstąpię
pole powierzchni, Henryk Ploch, Wro-
claw, Świerzeckiego 36. 7905

BYŁA właścicielka przedsiębiorstwa
przystąpi jako współniczka z całym
kapitałem do przedsiębiorstwa lub przyjmę
rolę kierownictwa, branta obojętna,
Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „ma-
matna”. 7904

SPRZEDAM samochód ciężarowy „Gaz”
1.5 t. po remoncie z papierami, Wrocław,
Józefa Konrada 42. K-4751

HALE 200 m. kw. odstąpię, względnie
oczekuję propozycji, Woźnicki i Win-
kler, Nowowieska 20. K-4752

SZUKAM współnika do sklepu spożywczo-
go, dobry punkt, ewentualnie od-
stąpię z perswazyjnym mieszkaniem,
Wrocław, Jar. Dabrowskiego 62. 7900

ELEKTRYK — posiadający wykpie kura-
fikacje, poszukuje zatrudnienia, Zgło-
szenia „Słowo Polskie” pod „7922”. 7922

RUTYNOWANA siła biurowa, błędną ma
szynki, znajomość stenografii, księgowo-
ści, znajomość literatury, Zgłoszenia
„Słowo Polskie” pod „7943”. 7943

JESTEM właścicielem i dekoratorem
wystaw, poszukuje pracy, Wiadomość
proszę kierować do Słowa Polskiego pod
„5.19”. 7924

WOLNE POSADY
WOJSKOWE Zakłady Motoryzacyjne,
Wrocław 14, ul. B. Polaka 42 — poszu-
kuje technika maszynowego do wydzia-
łu organizacyjno planowania, warunki
dobrze od zaraz, Zgłoszenia do dyrekto-
ra zarządzającego I piętro. 7944

POZUKUJE gospodynię domową od za-
raz, Wrocław, Traugotta 81, II p. 7927

POTRZEBNA gospodyni do małej rodziny,
wymagane referencje, warunki
dobre, Plac Solny 4. Galanteria. 7934

20 zł PIWA
KUFEL
z przecalkiem
(35złBUTELKA)
W KIOSKACH
PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO

Trzeci doroczny Festiwal Chopinowski
DUSZNIKI-ZDRÓJ
20 — 23 sierpnia 1948 r.

Udział biorą pianiści:
Kędra Władysław, Koczański Raul, Smendzińska Regina, Szyma-
nowicz Zbigniew.
Spiewaczka Szelmiska Anela
Akompaniament prof. Jerzy Letecki
Wycieczki na Festiwal organizuje
Biuro Obsługi Turystycznej Wystawy Ziemi Odzyskanych, Wrocław
pl. Solny Nr. 1 oraz wszystkie placówki „Orbisu”. K 4766

»ORIENTINE«
Znany od 1910 roku, niezawodny w użyciu
ODSIWIACZ
F-my »PARFUMERIE d'ORIENT«
I. Ostrowska i S-ka ŁÓDZ, 11 Listopada 14
Zadać we wszystkich drogeriach i perfumeriach K 4548

ZAKUPIMY
maszyny do liczenia i pisania
Oferty z uwzględnieniem marki i numeru fabrycznego oferowanej ma-
szyny należy składać do Zjednoczenia Przemysłu Farb i Lakierów,
Gliwice, ul. Studzienna 8. K 4742

POTRZEBNY (a) starszy księgowy —
znajomość księgowości przemysłowej,
przebiekowej tyłu siła fachowa, zaraz
Zgłoszenia osobiste lub pisemne — kie-
rownik personalny „Zelka”, Legnica,
Kreta 10. K-4753
ZGUBIONO dokumenty: zaświadczenie
z obozu koncentracyjnego w Dachau i
Gross-Rosen i kartę rejestracyjną wy-
daną przez RUK w Opatu na nazwisko
Nowak Władysław. 7972
ZGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną
przez Zarząd Gminy Wólów na
Bortnik Teodor, zam. Stary Wólów. K-4747
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK
Oleśnica, kartę rowerową, legitymację
Zw. Zawodowych, legitymację przyspo-
sobienia wojskowego, zaświadczenie
Stuhy Polce, Marze Roman. 7948
ZGUBIONO kartę rejestr. RUK — Go-
stynin, legitym. Zw. Zawodowych, od-
cinek zameldowania, metrykę urodze-
nia, zaświadczenie pracy, Wróblewski
Bolesław. 7945
ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydana
w Gorlicach na nazwisko Stawiski
Jan, zam. Stary Wólów. 7938
ZGUBIONO kartę rejestracyjną, dowód
osobisty na nazwisko Matyjczyk Jan,
zam. Stary Wólów. 7939
ZGUBIONO dowód osobisty Nr 103, wy-
dany przez Zarząd Gminy Wólów na
nazwisko Litak Anastazy, zam. Go-
dziszewicz. 7940
ZGUBIONO kartę R.K.U. wydana w
Sieradzu na nazwisko Dziadek Jan, zam.
Pruszkowo, pow. Wólów. 7941
ZGUBIONO świadectwo dojrzałości
Drozdowskiego Stanisława, Zwrot —
Wrocław, Matejki 7. 7925
ZGUBIONO w „Wesolym Młasteczku”
torbę damską z dokumentami: legitym-
acja studencka Uniwersytetu Warszaw-
skiego nr 6115, legitym. tramwajowa,
Zofia Kruczkowska, Proszę o zwrot
Biuro ogłoszeń „Słowo”. 7924
ZGUBIONO dowód osobisty, kartę
RUK i Wrocław, świadectwo ukończe-
nia kursu Straży Pożarnej, Malcharek
Mieszysław. 7931
ZGUBIONO kartę rejestr. RUK — Kom-
p. legitymacje szkolna, odcinek zamel-
dowania, Sokolowski Piotr. 7922
ZGUBIONO dowód osobisty przedwzrost-
no, książeczkę wojskową wydaną przez
RUK Zamość i legitymacje Zw. Zaw-
odowych, Grudewicz Władysław. 7921
SKRADZIONO kartę emigracyjną, zaświadczenie
RUK i metrykę urodzenia,
książkę konia na nazwisko Jaworski
Mikołaj, gromada Wilczyn. 7957
ZGUBIONO odcinek zameldowania, me-
trykę urodzenia na nazwisko Czarna
Czesław, Wrocław, Stalobowe. 7956
ZGUBIONO metrykę urodzenia, dowód
tożsamości, kartę rejestracyjną RUK
Zemlik Franciszek, Kołociszki 10. K-4755
ZGUBIONO leg. Związku Zawod. wy-
dany w Legnicy na nazwisko Bude Bro-
nistaw, Legnica, Świdziszka 11. K-4757
ZGUBIONO dowód tożsamości konia,
na nazwisko Dereń Michał, Czarnolas,
pow. Grodków. K-4764

SKRADZIONO dokumenty: kartę demoa-
bilizacyjną, kartę repatriacyjną, kartę
rejestracyjną dorozki, prawo jazdy sa-
mochodowe, odcinki zameldowania tym-
czasowe i stałego, książkę konia,
Puka Stanisław, dowód osobisty wloSKI,
karta repatriacyjna, karta repa-
triacyjna, odcinki zameldowania tym-
czasowe, stałego, Puka Maria-Teresa,
Majewo 102. K-4763
ZGALN. kanarek w pobliżu Szpitala
Wszystkich Świętych. Znalazca: orty-
ma wynagrodzenie za zwrot ptaszka pod
adresem Plac 1-go Maja 7a m. 3. K-4754

NAUKA
PRZYJEZDNY z Anglii udzieli lekcji
angielskiego. Zgłoszenia: Sienkiewicza
25-1. 7901

LOKAL
MIESZKANIE dwupokojowe, łaźienka,
Sępólna. Zamienie na podobne w innej
dzielnicy, podmiejskiej, Zgłoszenia: Sło-
wo pod „Słoneczko”. 7923

MIESZKANIE 3 pokoje i kuchnia przy
Rynku za zwrotem kosztów remontu,
Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „miesz-
kanie”. 7919

MIESZKANIE dwa-trzy pokoje poszu-
kuje Zgłoszenia „Wygody” do redakcji. K-4763

POSZUKIWANIA RODZIN
DAM 5.000 zł, kto poda adres Wonsow-
icza Piotra, który wychodzi z rodziną
na Ziemię Odzyskaną w 1945 roku, Bo-
rowski Jan, Wrocław, Jana Kilińskiego
6 m. 7. 7929

POSZUKUJE siostry, która powródziła
z Rosji, znajdująca się 29 kwietnia b.r.
na trasie Olsztyn — Poznań, Malewski
Wincenty, Proszowa, powiat Lwówek
Śląski. K-4765

ROZNE
KONSERWACJE, polerowanie, remont
planin, mebli, antyków, urządzeń biu-
rowych, składowych, wnetrz, przyjmie spe-
cjalista, Złobowa 18 m. 7.
SPRZYSTAWIANIE, Obwieszenie „na dachu
mebli” nie dotyczy księgowego Głow-
skiego Henryka z Lebnicy. 7953

ZAKŁAD fotograficzny „Tycjan”, Świd-
nica — Rynek ul. Ratuszowa 2, wyko-
nuje wszelkie zdjęcia. K-4769
NA KRZYWDE moralna, wyrządona p.
Helene Pietkównie przeproszam, Ba-
kowska Irena. 7928

KOMUNIKACJA
Wrocław — Wólów,
wycieczki, kart 900
ny 9, tel 35-61. K 4760

SZTUCZNE KWIATY, liście, CYKASY,
preparowane rośliny, liście naturalne,
SZPARY materiały wiewsowe, dekoracji-
gli, Goldberg, Sosnowiec, Prezydenta
Beruta 21, tel 61-601. K 4764

SŁOWO POLSKIE Nr 227 Str. 7

Mistrzostwa Wojsk Lądowych

Wrocławski Stadion Olimpijski im. Gen. Świerczewskiego gościł będzie przez kilka dni najlepszych sportowców polskich wojsk lądowych, którzy rozegrają spotkania w wielu konkurencjach o tytuł Mistrza.

W imieniu sportowców wrocławskich życzymy miłym gościom jak najlepszych wyników na bieżniach, skoczniach i boiskach dźwięnietych z gruzów przez przyjaciół sportu wrocławskiego — robotników i junaków Służby Polse.

Abymy mogli co dzień podawać wiadomości o pobiciu rekordu Armii i oby spośród tysięcznej rzeszy współzawodników, zawodów wrocławskie wyłoniły przy sztach Olimpijskich i reprezentantów Polski.

Polska-Czechosłowacja dopiero za 12 dni

Między państwami mecz bokserki między juniorami Czechosłowacji i Polski, jaki odbył się w najbliższą niedzielę we Wrocławiu, rozegrany zostanie w Hali Ludowej definitywnie 28 bm. o godz. 20-tej.

Konferencja, która miała się odbyć przed tym spotkaniem, również w naszym mieście, zwolniona została na dzień 22-go do Warszawy. Zmianę terminu wrocławianie powołują z zadoleniem ze względu na kilka wielkich imprez, jakie będziemy oglądali w niedzielę na boiskach wrocławskich.

Po oficjalnych uroczystościach pożegnalnych, w których wzięły liczny udział społeczeństwo Jeleniej Góry i prasa zagraniczna, towarzysząca zawodnikom, zorganizowano wycieczkę do uzdrowisk „askich.

Pierwszy dzień zawodów wojskowych

Stadion im. Gen. Świerczewskiego stał się miejscem wielkich wydarzeń sportowych. Od wczoraj odbywają się na nim czwarte Mistrzostwa Wojsk Lądowych z udziałem ponad 4000 zawodników, co w porównaniu z rokiem 1945 stanowi 8-krotnie większą cyfrę. W roku ubiegłym o tytuły mistrzowskie walczyło 5000 sportowców w mundurach. Zawody poprzedziła defilada, którą odebrał gen. Zieliński, po czym na maszt wzniesiono chorągiew mistrzostw.

WYNIKI:

W przedbiegach na 100 m (Kadra) zwyciężył ppor. Holacz OW III — 11,8, ppor. Janeczko OW I — 11,7 i por. Starybrat Inst. Centr. — 11,5.

Służba czynna: bombard. Krzepko OW III — 12 sek., plut. Emar OW I — 12,4, saper Timoszewski OW II — 12,4 i kapr. Józwa — 12,1.

Bieg 1.500 m (Kadra): I przedbieg: ppor. Sobociński OW III 4:36,2 min.; II przedbieg mjr. Feryniec, Inst. Centr. 4:24 min.

Służba czynna:
1.500 m — Służba czynna: I przedbieg st. strz. Szawgot OW V — 4:29,4 min.



Olbrzymi sukces motocyklistów polskich

Wielka nagroda MMM zostanie w Polsce

(Tel. w.) — Mało kto się spodziewał, że Międzynarodowy Maraton Motocyklowy skończy się tak wielkim sukcesem polskiej Drużyny Narodowej. Zespół w składzie: Brun, Dąbrowski, Jan Kowalski i Zymirski zdobył pierwsze miejsce, zwyciężając przy jednakowym stosunku punktowym, ale lepszym czasem zespół Czechosłowacji w składzie Bednar, Dusil, Nowotny i Stanislaw.

Polacy zdobyli puchar ofiarowany przez prezydenta Czechosłowacji Gottwalda.

Uroczyste zakończenie Maratonu odbyło się w Jeleniej Górze. Do zawodników przemówił komandor FMM Trybny, wicewojewoda Kamiński, gen. Danilowicz, honorowy prezes PZM Askanas, przewodn. Rady Sportowej FMM inż. Sedlak.

W imieniu polski czeskiej nagrody prezydenta RP Bieruta (dla zawodników czeskich, którzy przyjechali bez punktów karnych) odebrał zawodnik Kaiser. Zawodników polskich reprezentował Dąbrowski.

Na ręce generała Armii CSR — Lichnara, złożono plakietkę PZM dla projektora Maratonu, prezydenta Gottwalda. Taką sama plakietkę zstafeta motocyklowa odwiezła Prezydentowi R. P. Bierutowi.

ROZDANIE NAGRÓD

Wielką Nagrodę Maratonu zdobył zespół polski. Nagrodę Min. Komunikacji CSR i Polski otrzymał zespół czeski (za drugie miejsce).

Nagrodę dla zespołów sił zbrojnych zdobył zespół czeski SMEL. Nagrodę

Karkonoszy — zespół fabryczny „Jawa”. Nagrodę Tatr Autoklub z Podebrady, który zwyciężył w klasyfikacji klubowej.

MISTRZOWIE

Tytuły mistrzów zdobyli w poszczególnych kategoriach:

Do 125 cm — Butula (Czechosłowacja) na motocyklu CZ.
Do 250 cm — Kaiser (Czechosłowacja) na „Jawie”.
Do 350 cm — Kinzl (Czechosłowacja) na „Ogarze”.

W kategoriach 125 cm Dąbrowski na CZ był drugi, a Janowski trzeci.

W kategorii do 250 cm trzecie miejsce zdobył Polak Paluch na „Jawie” przed Holendrem Van Rijselem.

Tytuły mistrzów w pozostałych kate-

goriach nie zostały przyznane ponieważ wszyscy zawodnicy mieli punkty karne.

ECHA WROCLAWSKIEJ IMPREZY

Kilka tysięcy widzów obserwowało na Stadionie Olimpijskim próbę szybkiej jazdy, ale wtedy mogliśmy od Komisji Sędziowskiej uzyskać jedynie prowizoryczne dane.

Dziś podajemy listę oficjalną:
Do 125 cm: 1) Butula (CSR) 24:39,2 min. 2) Dąbrowski (Polska) 24:53,4 min. 3) Koch (CSR) 25:23,4 min. 4) Janowski (Polska) 25:23,7 min. Wszyscy na motocyklach CZ.

Do 250 cm: 1) Kaiser (CSR) 25:17,1. 2) Bednar (CSR) 25:37,8. 3) Nowotny (CSR) 26:10,0. 4) Paluch (Polska) 26:29,6. Wszyscy na motocyklach typu „Jawa”.

Ligowcy jednak dużo lepsi Polonia -- WUZ Paławag 3:0 (1:0)

Pracując z meczu z Rymerem, Polonia warszawska rozegrała w Wrocławiu mecz z teamem Paławag — WUZ wygrując 3:0 (1:0).

Ligowcy byli zespołem lepszym przez cały czas gry, wygrywając większość pojedynków o piłkę, szczerze zdobył w drugiej połowie, kiedy to wrocławianie tradycyjnym już zwyczajem opadli z sił.

Mecz wczorajszą dał kapitanowi sportowemu DOZPN jeszcze raz sprawdzian wartości naszych piłkarzy reprezentacyjnych. Gdyby można było dawać im lokaty tak jak to się praktykuje w innych dziedzinach sportu, dalibyśmy pierwszą Kani (pomoc), a potem Dąbrowskiemu, Szymczakowi, Chelczyńskiemu i ew. Górcie, którego pilnował starannie niebyłe kto, bo Gierwatowski.

Nigdy natomiast nie porobiliśmy eksperymentów z wystawieniem Nimskego, od którego gorszym był na boisku tylko... sędzia Rymliewicz.

W Poloni! oklaskiwaliśmy Jaźnickiego, Gierwatowskiego, Ochmańskiego.

JAK GRANO

Pierwsze minuty gry zapowiadały ostrą i ciekawą grę. Piłka wędruje z bramki do bramki. Przewadze ligowców wrocławianie przeciwstawili ambicję i szybkość. Niestety nie zdało się na wiele, jeśli atak nie kończy się strzałem. Kilka wybiegów b. dobrego Szymczaka i kilka strzałów Górci nie może przynieść zwycięstwa.

W 42 min. Jaźnicki zdobywa

Ostatnie akordy wielkiego widowiska plywakiego

Oficjalna punktacja Mistrzostw Pływackich Polski wykazała obrzy mią przewagę sportowców Bytomia, Gliwic i Bielska, nad pływakami województw centralnych.

Klasa mistrzowska:
Pierwsze miejsce zdobyła Polonia — Bytom 192 pkt., 2) Piast — Gliwice 169 pkt., 3) BPTS — 85 pkt.

Pogoń — Katowice 59 pkt., Warta — 42 pkt., Grom — Gdynia 37 pkt., Orkan — Krotoszyn 29, Zjednoczenie — Zabrze 27, Cracovia 17 pkt., San — Poznań 14 pkt., Siemia nowiczanka — 14 pkt., Legia — 10 pkt., Elektryczność 8 pkt., AZS — Wrocław 8 pkt., Filmowiec — Łódź 5, Ostrowiec 4, Wisła — Kraków 1 pkt.

W klasie I,
1) Warta 183, 2) YMCA Łódź 73, 3) AZS — Wrocław 67, Grom 66, Filmowiec 52, Elektryczność 52 i Piast — Gliwice 42 pkt.

W ostatnim dniu zawodów Bemówna pobili rekord Polni na 400 m stylem dowolnym, a młody Gremowski mimo swoich 15-tu lat życia, zdobył tytuł mistrza na 1.500 m.

Zstafeta wrocławskiego AZS zabiła nam niespodziankę przegrywając zaledwie o 0,3 sek. z Elektrycznością Warszawa walkę o wicemistrzostwo w zstafecie na 3 X 100 m (styl zmienny).

Oto ostatnie wyniki mistrzostw:
400 m stylem dowolnym pań kl. mistrz.: 1) Bemówna (BPTS Bielsko) 6:22,0 (rekord Polski), 2) Liszkówna (Piast) 6:32,6, 3) Dzikówna (BPTS) 6:37,4.

200 m st. klas. panów: 1) Nikodemski (Zjedn. Łódź) 3:07,1, 2) Tarabula 3:13,0, 3) Zawadzki 3:13,6.

400 m stylem dow.: 1) Jerra (Film) 5:56,5, 2) Januszewski 5:57,6, 3) Jaehnik 6:03,8.

100 m na wznak pań kl. I: 1) Kurkówna (Warta Poznań) 1:41,6, 2) Da nieł (Zjednoczenie Zabrze) 1:41,9, 3) Szczepańska (Grom Gdynia) 1:44,3.
200 m stylem klasycznym panów kl. mistrz.: 1) Szołtysek Eryk (Piast Gliwice) 3:00,00, 2) Krause Werner (Piast Gliwice) 3:00,7, 3) Kuklok Piotr (Piast Gliwice) 3:02,6.

1.500 m stylem dowolnym panów kl. mistrz.: 1) Grenlowski Gotfrid (Polonia Bytom) 22:49,3, 2) Taedling Stefan (Warta Poznań) 22:57,0, 3) Ramola Karol (Polonia Bytom) 23:00,5.

100 m wznak panów kl. I: 1) Zając Wiesław (KSZO Ostrowiec) 1:24,1, 2) Frańczuk Ryszard (AZS Wrocław) 1:24,3, 3) Mroczkowski Mirosław (Elektr. Warszawa) 1:25,8.

Zstafeta 3 X 100 m stylem zmiennym panów: 1) Warta Poznań 4:05,4, 2) Elektryczność Warszawa 4:05,7, 3) AZS i Wrocław 4:06,6.

Zstafeta 3 X 100 m stylem zmiennym pań kl. I: 1) Warta i Gdynia YMCA Łódź 5:07,5, 2) Grom i Gdynia 5:10,7.

MARK TWAIN

(8)

MILION FUNTÓW SZTERLINGÓW

Bardzo polubiłem tę miłą panienkę. Polubiłem ją zwłaszcza za to, że umiała radować się nawet wtedy, gdy nie miała z czego. Zaczęłam tę myśleć, że w mojej sytuacji mogłaby być dla mnie świetną żoną. Wszystko bowiem zapowiadało, że wkrótce właśnie taka żona, która umie radować się nie mając z czego, będzie mi potrzebna.

Rozmawiając z Porcją o tym zaznaczyłem, iż zmuszeni byłibyśmy odroczyć nasz związek na jakichś dwa lata. Póki nie zdobędę stanowiska z odpowiednią pensją. Miss Langhem odrzekła na to, iż nie ma nic przeciwko temu, radzi jedynie żyć oszczędnie i nie zaciągać zobowiązań na trzyczloroczną pensję.

Po tej uwadze zamysliła się na chwilę, po czym wyraziła powątpiewanie, bym już w pierwszym roku osiągnął tak znaczną pensję. Ponieważ powiedziała to w sposób świadczący o jej zmniejszonej przeczności, zachciałem się w swym przekonaniu wcale tego nie ukrywając.

— Czy nie zgodziłaby się pani pójść z mną na spotkanie ze znanym jej z mojej opowieści gentlemanem? — zapytałem.

Bawi miss Langhem przedzieliły się na moment lekką zmarszczką.

— Jeśli moja obecność doda panu odwagi — odpowiedziała po chwili — gotowa jestem panu towarzyszyć. Tylko jakie to sprawi wrażenie?...

— Mówiąc szczerze, nie jestem pewny, czy będzie

ono dodatnie. Pani jednak wie dobrze, jak wiele w moim życiu jest z tą wizytą związane...

— W takim razie wypada, czy nie wypada, gotowa jestem pójść z panem — rzekła w orywie wielkoduszności. — Gdyż z przyjemnością myślę o tym, że mogę panu być pomocną.

— Pomocną? Najdroższa, wszystko zależeć będzie od pani! Jest pani tak piękna, tak miła, tak niewalająca, że stanowiący przy mnie, doda mi pani śmiałości do żądania największej pensji. Jestem pewny, że starszuskowie gentlemani nie będą mieli serca jej odmówić.

Gdybyście widzieli, jakim rumieńcem spłonęła jej twarz, jakim szczęściem zasnęły jej oczy!

— Niepoprawny pochlebia z pana — odrzekła na to. — W tym co usłyszałam, nie ma ani słowa prawdy. Mimo to zdecydowana jestem uciąć się z panem. Może wtedy łatwiej pan zrozumie, iż nie wszyscy ludzie patrzą na świat pańskimi oczyma...

Czy po tych słowach mogły jeszcze pozostać we mnie jakieś wątpliwości? Czy miałem podstawę do odzyskania wiary w siebie — osadzić sami.

W przypływie dobrych nadziei, zwiększyłem od razu swą gwałtowność do tysiąca dwustu funtów rocznie. Ale tego już miss Langhem nie mówiłem, pragnąc by stało się to dla niej niespodzianką.

Po tym wieczorze wracałem do domu jak na skrzydłach. Hastings po drodze coś mi opowiadał, ale ja nie z jego słowa nie rozumiałem. Dopiero gdy przekroczyliśmy próg zajmowanego przeze mnie pałacyku i gdy usłyszałem jego hymny na cześć mojego mieszkania, odzyskałem przytomność.

— Pozwoli mi pan — mówił oczarowany Hastings — pozostać tu przez chwilę i nacieszyć się tymi widokami. Boże, co za pałac! Wszystko, czego dusza może

zapragnąć, zostało tu przewidziane i urządzone. Nawet płonący kominek ze skrytą na gorącą kolację! Dopiero teraz rozumiem, jak jest pan bogaty i jak ja jestem ubogi! Dopiero teraz mam pełną świadomość, że zostałem życiowym rozbitkiem, nieszczęśliwym, zbiegdzonym, skazanym na zagładę.

Rozpaczyliwego jego nastroju zdublił we mnie dawne niepokoję. Przypomniał mi, iż stoję na wulkanie na cieniutkiej, centymetrowej grubości skorupie, pod którą bulgocze wrzawa lawa. Widziałem siebie w tym momencie idącym na oślep, zadłużonym po uszy, nie posiadającym groza w kieszeni — i w tej sytuacji wiodącym miłe dziewczę u swego boku. I oto zamiast słonecznego dnia, mam przed sobą mroki. Moja pensja jest, Lwé może, tylko iluzorycznym marzeniem. Co więcej: może w każdej chwili zginąć bez ratunku! I nie mnie nie zdola uratować!

— Henryku! Ułamek pańskiego dziennego dochodu mógłby...

— Ach, ten mój dzienny dochód! Wypij pan lepiej szklanke gorącego grogu, usiądź i rozweśel się nieco! Za pańskie zdrowie! Może chciałby pan co zjeść? Proszę siadać i...

— Bron! Boże! Nie do jedzenia mi zresztą... Tyle już dni nie mogę nie przeknąć... Naprawdę się jednak z przyjemnością. I będę pięć pót, póki nie zwalę się poś stoł...

— Wiec pijmy! Do dna! Tak... A teraz, nim przystąpię do nowej szklanke napoju proszę mi, drogi Lloyd, opowiedzieć swą historię.

Jak to? Mam ją jeszcze raz powtórzyć? — Dlaczego jeszcze raz? Co pan chce przez to powiedzieć?

(Dalszy ciąg nastąpi)